

## KURIER POLSKI

Rok II

Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42  
Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07  
Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12

Sobota, dnia 21 września 1946 r.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”  
Konta PKO „ZRYW” Nr VI-135 PKO IKP Nr VI-140  
Konta bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy

Nr 256

Wobec odezwy Episkopatu Polskiego:

## O pewne i trwałe zabezpieczenie myśli i zasad katolickich

Deklaracja naczelnych władz Stronnictwa Pracy

WARSZAWA, 18. 9. Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego Str. Pracy nadesłał nam do opublikowania poniższą odezwę, przedstawiającą stanowisko władz naczelnych Stronnictwa w związku z odezwą Episkopatu Polskiego.

Komunikat konferencji Episkopatu Polskiego, odbytej na Jasnej Górze w Częstochowie w dniach 9 i 10 września br., podaje m. in. o „fermentach” jaki się dokonał w partii politycznej, która w programie swoim postanowiła była obroną światopoglądu katolickiego i realizację programu chrześcijańsko-społecznego. Komunikat wyraża obawę, czy kierownicze czynniki tej partii dają Kościołowi „istotną gwarancję, aby przez tę partię w naszym układzie myśli i zasady katolickie doznały pewnego trwałego zabezpieczenia”.

Poniżej chodzi tutaj niedwuznacznie o Stronnictwo Pracy, a niżej podpisani stanowią władzę tego Stronnictwa i pod ich adresem wyrażona była obawa, przeto czujemy się w prawie i w obowiązku zabrania głosu.

Musimy zrobić to publicznie, a to ze względu na to, że prasa innych stronnictw skwapliwie zniekształca treść komunikatu Episkopatu, odbierając mu głęboki sens, który on w swej rzeczy pojął. Biskupi bowiem nie stwierdzają, że partia nie daje gwarancji zabezpieczenia myśli i zasad katolickich, ich obawa i trwoga dotyczy jedynie tego, czy ta gwarancja jest „istotna” a zabezpieczenie „pewne i trwałe”. W tym zaś względzie my działacze Stronnictwa Pracy podzielamy tę obawę, a trwoga Biskupów jest naszą trwogą z tym tylko zastrzeżeniem, że przyczyna naszych trudności leży gdzie indziej i poza nami.

Jako działacze partyni musimy realizować zasady programowe w określonych warunkach gospodarczych, społecznych i politycznych. To są te warunki, które wykreśla-

nam polska racja stanu i które jako Polacy ani nie wiedzieć, ani przekreślić nie możemy.

Z potrzebami polskiej racji stanu, z dniem codziennym Nowej Polski, musimy wiązać treści światopoglądowe, a w tym względzie nie otrzymujemy żadnych wskazań oprócz ogólnego obowiązku pogodzenia zdrowej, rewolucyjnej treści czasu z wiarą ludu polskiego.

Brak ten odczuwamy tym więcej, że życie polityczne znajduje się

w pełnym rozwoju — w polu wielkich zadań odbudowy, a każdy dzień nasuwa nowe problemy.

O oczywiste zaś, bardziej proste zasady fundamentalne dążeń chrześcijańsko-społecznych Stronnictwo konsekwentnie walczy.

Taką pierwszą fundamentalną zasadą upatrujemy nie w zniesie-

niu własności, ale w upowszechnianiu jej na największą liczbę obywateli.

Nie możemy nie dostrzegać, że

Dalszy ciąg na stronie 2-iej

W najczulszym punkcie  
EuropyUrzednicy min. skarbu  
we Francji  
zapowiadają  
strajk

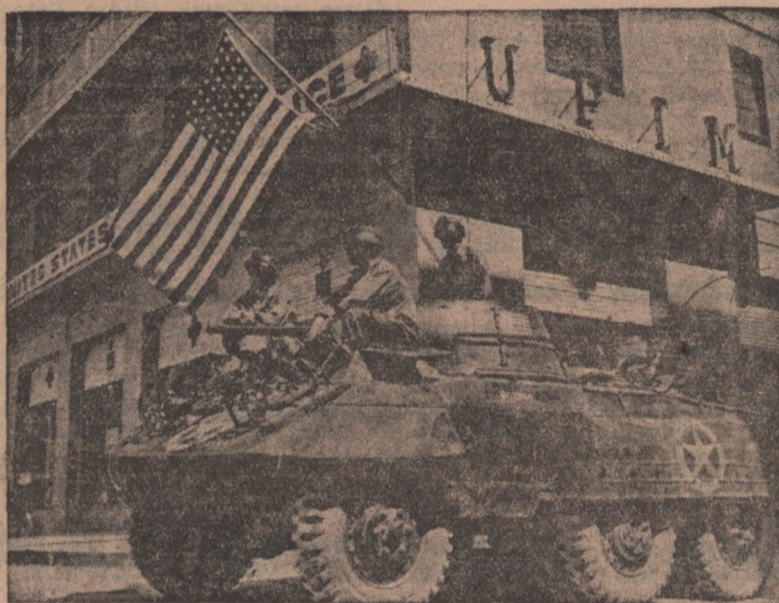
LONDYN (ms). W Paryżu spodziewany jest wybuch strajku urzędników ministerstwa skarbu. Opublikowano odezwę wzywającą do wstrzymania się od pracy.

Wykrycie spisku  
powstańczego w Persji

MOSKWA (PAP-ms). Tass donosi z Teheranu, że minister prasy i propagandy podał szczegóły przygotowanego spisku powstańczego przeciwko rządowi. Aresztowano szereg przywódców szepców, którzy pozostawali w kontakcie z agentami brytyjskimi. Dzienniki irańskie domagają się publicznej rozprawy sądowej nad spiskowcami.

Badania  
meteorologiczne na pół-  
nocnym Atlantyku

LONDYN (PAP-ms). Na odbywającej się w Londynie konferencji uchwalono wysłać na północny Atlantyk 13 samolotów dla przeprowadzenia badań meteorologicznych w miejscach szczególnie ważnych dla komunikacji lotniczej. Na konferencji reprezentowana jest również Polska.



Amerykański wóz pancerny przed główną kwaterą policji Stan. Zjedn. w Trieście. Jak wiadomo, każda ostrzejsza wymiana zdań w sprawie Triestu na Konferencji Pokojowej w Paryżu, budzi natychmiastową reakcję wśród ludności i policja dość często zmuszona jest do interwencji

## Czy zwycięstwo prez. Trumana?

Wallace nie będzie przemawiał przed zakończeniem  
Konferencji Pokojowej

WASZYNGTON (FA). Wynik konferencji między Trumanem a Wallace'em uważany jest w Stanach Zjednoczonych jako zwycięstwo prez. Trumana. Wallace złożył zapewnienie, że nie wystąpi z żadnym publicznym oświadczeniem, dopóki nie zakończą się obrady Konferencji Pokojowej w Paryżu. Rozmowa z prez. Trumanem miała charakter przyjazny. Nie wiadomo, czy takim rozwiązaniem sprawy zadowoli się min. Byrnes, gdyż przemówienie Wallace'a na temat amerykańskiej polityki zagranicznej i brytyjskiego imperializmu, osłabiło pozycję Byrnesa w Paryżu.

Unia Gaullistów przeciw postępowym katolikom  
Ostre wystąpienie de Gaulle'a  
przeciw projektowi nowej konstytucji

PARYŻ (FA). Gen. de Gaulle w wywiadzie udzielonym francuskiej agencji prasowej wypowiedział się przeciw projektowi nowej konstytucji, stwierdzając, że doprowadzi ona Francję bądź do anarchii, bądź do dyktatury. Nowy projekt w duchu swoim jest identyczny z pierwszym projektem, słusznie odrzuconym przez naród francuski w plebiscytcie z maja br. Życzą też powodzenia tym wszystkim, którzy się nowemu projektowi przeciwstawiają. Z uwagi na to, że partia postępowych katolików zgodziła się na nowo opracowany projekt konstytucji, walkę z nim podejmie Unia Gaullistów.

We Włoszech aresztowano  
trzech oficerów brytyjskich

RZYM (PAP). Jak donoszą ze źródeł brytyjskich, aresztowano 3 brytyjskich oficerów pod zarzutem nielegalnego dysponowania zabranym materiałem nieprzyjacielskim. Nie udowodniono im jeszcze winy, jednakże zostali skierowani do ścisłego aresztu w Neapolu. Pewna ilość b. oficerów brytyjskich, obecnie zdemobilizowanych i mieszkających w Anglii, może być badana w związku z tą sprawą. Śledztwo, trwające od 4 miesięcy, było przeprowadzone w Rzymie, Mediolanie i Balzano przez agentów specjalnego brytyjskiego biura wywiadowczego, którzy zajmowali się również ściganiem nielegalnego handlu złotem i drogiemi kamieniami.

Waszyngton  
czy Londyn

W listopadzie br. odbędą się wybory do Kongresu Amerykańskiego. Dziś już jednak republikanie i demokraci przygotowują opinię publiczną do kampanii wyborczej, która zapowiada się jako jedna z najzaciętszych. Stany Zjednoczone stoją wobec dwóch wielkich zagadnień: przewyższenia przesilenia ekonomicznego i wytknięcia drogi dalszej polityce zagranicznej. Obydwa problemy są trudne do rozwiązania i dookoła obydwu zagadnień toczy się zacięta walka.

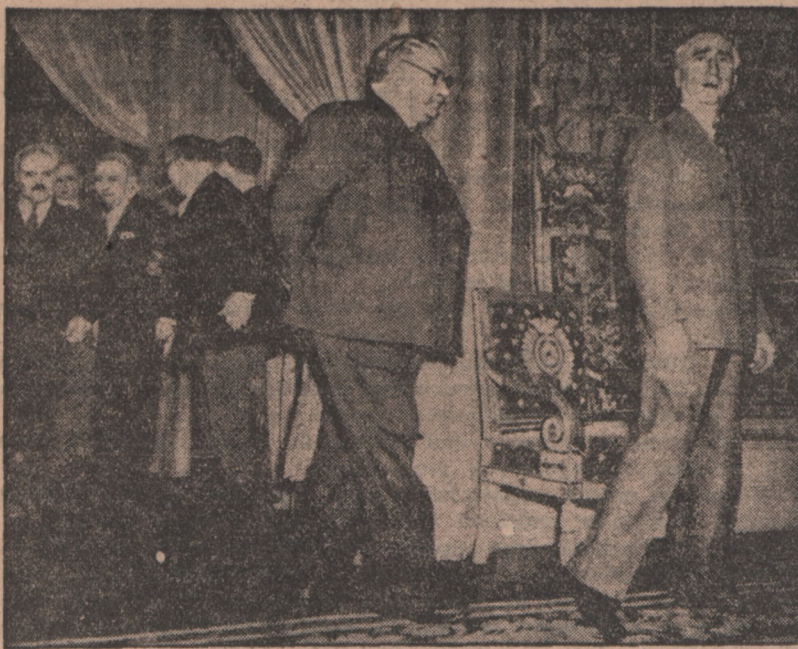
Wśród problemów politycznych jest jeden, powiedzmy sobie, natury dość delikatnej — bo rzecz dzieje się w rodzinie, to stosunek do Anglii. Wystąpienie ministra handlu, Wallace'a rzuciło światło na wzajemne stosunki anglo amerykańskie.

Do bezpowrotnej przeszłości należą czasy, kiedy Wuj Sam był ubogim wujaszkiem. Prawie do końca XVIII wieku Stany Zjednoczone były kolonią angielską. Jeszcze w połowie XIX wieku, bo w 1848 r. ludność Anglii przewyższała ludność Stanów Zjednoczonych (Anglia 28 mil. — USA 22 mil.). Produkcja węgla wynosiła w Anglii prawie 9 razy więcej niż w Stanach Zjednoczonych (50 milionów ton wobec 6 milionów ton w Ameryce). Dopiero rok 1900 stanowił punkt zwrotny. Ludność Ameryki dosięga 76 milionów, gdy Anglia wykazuje 41 milionów. Produkcja węgla w Stanach Zjednoczonych wynosi 240 milionów ton, a w Anglii 225. Stany Zjednoczone szybko wzrastają. Tuż przed drugą wojną światową w 1938 r. USA dystansują Anglię. Ludność Stanów Zjednoczonych jest już prawie trzykrotnie większa (w Anglii 46 milionów, w USA 130 mil.). Produkcja węgla wynosi 352 miliony ton, wobec 232 w Anglii. Produkcja stali 29 milionów ton, wobec 10,5 mil. ton w Anglii.

Z drugiej wojny światowej Anglia wyszła osłabiona. Straciła prawie 1/3 swego bogactwa narodowego, które zmniejszyło się o 7 i pół miliarda funt, szterl. („The Economist” 15. XII. 1945). Anglia stała się dłużnikiem swoich kolonii zwłaszcza Indii, a ostatnio dłużnikiem Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone natomiast po wojnie cierpią na nadmiar sił produkcyjnych i brak rynków zagranych dla wzmoczonych możliwości eksportowych. I nie tylko pod względem ekonomicznym USA prześcignęły Anglię. Również w dziedzinie militarnej politycznej, Ameryka Północna zdystansowała Wielką Brytanię. Przed pierwszą wojną światową Anglia kierowała się zasadą posiadania floty równej dwóm pozostałym największym flotom świata. W 1920—1921 roku zmuszona była zgodzić się na parytet z Ameryką, a obecnie Stany Zjednoczone posiadają flotę silniejszą od wszystkich flot świata, razem wziętych.

Stany Zjednoczone czują swoją przewagę, w czasie wojny zaproponowały Anglii to samo, co Anglia Francji: wspólny zarząd kolonialny na całym świecie, plan wspólnej opieki nad koloniami azjatyckimi itd. Francja odrzuciła propozycję angielską. To samo uczynił Churchill, który w mowie wygłoszonej 10 listopada 1942 r. w Londynie, powiedział: „Niech mi wolno będzie jasno postawić kwestię, jeżeli były jakieś niejasności,

## Między jednym i drugim posiedzeniem...



Wielcy tego świata, głowiący się w Paryżu nad zapewnieniem świata trwałego pokoju, chętnie korzystają z przerw w obradach by wyprostować nogi skarczone długim siedzeniem przy stole obrad. Na zdjęciu widoczni od prawej Byrnes i Bevin, a w głębi Molotow (pierwszy z lewej) obok min. Bidault



Chcemy utrzymać to, co posiadamy. Nie dlatego stałem się premierem i ministrem Jego Królewskiej Mości, by likwidować imperium Wielkiej Brytanii".

Od tego momentu rozpoczęło się współzawodnictwo w świecie anglosaskim o rynki światowe i o źródła surowców. Anglia mobilizuje wszystkie swoje siły ekonomiczne i polityczne, aby wyjść z ciężkiej sytuacji i utrzymać swoje kolonialne imperium, którego odśrodkowe dążności coraz bardziej zagrażają pozycji angielskiej.

Imperialistyczne zapędy pewnych kół Stanów Zjednoczonych niepokoją nie tylko Anglię, ale również tych wszystkich, którzy chcieliby uniknąć kataklizmu nowej wojny światowej. Przed ludzkością stoją dwie drogi. Pierwsza zdejmuje ją od ekonomizmu i politycznemu podporządkowaniu mniejszych państw wielkim mocarstwom i co za tym idzie — stwarza możliwość wojny, druga polega na współpracy angielsko-amerykańsko-radzieckiej, która tak pomyślnie doprowadziła do rozbitcia Niemców i Japonii.

O zwycięstwo jednej z tych dróg toczy się walka na całym świecie, a wystąpienie min. Wallace'a jest jednym z jej przejawów. Pragnie on oderwać politykę USA od Wielkiej Brytanii, wyeliminować ją z gry między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR i ponad głowami Churchill'a i Byrnesa osiągnąć porozumienie z Rosją.

## Nowe rozruchy w Bombaju

BOMBAY (PAP-ms). W Bombaju wybuchły nowe rozruchy, w czasie których 15 osób zostało rannych.

## Arabowie palestyńscy wezmą udział w konferencji londyńskiej

KAIR (PAP-ms). Jak podają ze źródeł miarodajnych, Komitet Arabów palestyńskich zdecydował się wziąć udział w konferencji londyńskiej.

## Małżonkowie Joliot-Curie przybyli do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP-ms). Delegat Francji w komisji atomowej prof. Joliot-Curie przybył z małżonką z Paryża do Nowego Jorku. Zamierzają oni spędzić w Stanach Zjednoczonych tygodnie uczestnicząc w pracach komisji.

## Cenzura mowy Wallace'a w Japonii

NOWY JORK (PAP-ms). Gen. Mac Arthur oświadczył w komunikacie, że mowa min. Wallace'a poddana była w Japonii cenzurze, ponieważ zawierała krytykę rządu. Skoro jednak powiedziano, że mowa uzyskała sankcję rządu, cenzura została zdjęta.

## Podbiegunowa ekspedycja lekarska

MOSKWA (PAP-ms). Do Moskwy powróciła z okolic podbiegunowych Arktyki naukowa ekspedycja lekarska, która przeprowadzała na tych terenach badania chorób malarii, gruźlicy, szkorbutu i in. Ekspedycja stwierdziła, że dostateczna ilość preparatów witaminowych ochroni ludność od tej strasznej choroby terenów podbiegunowych jaką jest szkorbut.

## "Pacyfiści" angielscy żądają amnestii dla zbrodniarzy norymberskich

LONDYN (PAP). Organizacja pod nazwą "Rada Narodowa Unii Pokojowej" ogłosiła we wtorek manifest, domagający się amnestii dla zbrodniarzy wojennych z Norymbergi. Manifest wyraża pogląd, że należy uważać wszystkich tych, których oskarżono o złe lub cięższe przestępstwa wojskowe, włącznie ze zbrodniarzami norymberskimi. Żaden naród — oznajmia ten osobliwy manifest — nie ma moralnego prawa do wydawania sądu nad innym narodem. Nie sądzimy, by wyrok śmierci na więźniów z Norymbergi mógł być uzasadniony moralnie.

# Jedynie rozwiązanie sprawy Triestu

## w bezpośrednich rozmowach włosko-jugosłowiańskich?

### Spór w sprawie pełnomocnictw gubernatora

PARYŻ (ms). W Paryżu odnosi się wrażenie, że konferencja nie ukończy swych prac przed rozpoczęciem zgrupowania ogólnego ONZ. Jak dotychczas sprawa, która powoduje opóźnienia, jest sprawa Triestu. Coraz liczniejsze są też głosy, że jedynym rozwiązaniem mogłoby być bezpośrednie rozmowy włosko-jugosłowiańskie.

Na komisji statutowej dla Triestu dłuższą dyskusję wywołały sprawy dotyczące pełnomocnictw gubernatora i zgrupowania ustawodawczego wolnego terytorium. Delegat Jugosławii stwierdził, że byłoby sprzeczne z duchem demokracji, gdyby władza koncentrowała się w rękach gubernatora. Gubernator jest tylko reprezentantem Rady Bezpieczeństwa i może on interweniować tylko w wypadku zagrożenia niezależności terytorium Triestu. Delegat amerykański natomiast wypowiedział się za rozszerzeniem władzy gubernatora, podobnie jak delegat brytyjski, domagający się, aby gubernatorowi przyznano zostało prawo inicjatywy i prawo weta. Komisja odrzuciła swe obrady bez powzięcia decyzji.

Wobec przybycia do Paryża przedstawiciela Włoch Reale, mają się rozpocząć bezpośrednie pertraktacje między Włochami i Jugosławią w sprawie wspólnej granicy. Przypuszcza się, że wobec tego, iż Reale jest komunistą, osiągnięcie porozumienia będzie miało większe szanse.

Pod przewodnictwem delegata Polski gen. Mossora odbyło się posiedzenie komisji wojskowej. Zgodnie z powziętą w poniedziałek decyzją, obecni byli dwaj przedstawiciele Al-

banii. Delegat brytyjski zaprotestował przeciwko obecności delegatów na całym posiedzeniu. Przedstawiciel Związku Radzieckiego wskazał, że obecność ich jest konieczna i podkreślał, że byli oni obecni na posiedzeniu plenarnym. Gen. Mossor oświadczył, że nie widzi przeszkód, by nie byli obecni na posiedzeniu w czasie całej dyskusji. Delegat brytyjski wobec tego wniosł swój wycofał.

Komisa wojskowa dla Włoch obrado-

wała nad klauzulami rozbrojeniowymi. Został przedłożony wniosek, że klauzule ustalone przez przedstawicieli 4 mocarstw z pewnymi tylko zmianami powinny być uchwalone przez konferencję.

Komisja polityczno-terytorialna dla Włoch zaproponowała postanowienia traktatu które przewidują, że Włochy zrzekają się roszczeń wobec sojuszników i ponoszą odpowiedzialność za banknoty wypuszczone w obieg przez władze okupacyjne.

## Churchill opowiada się

# za regionalizmem w Europie

### Projekt Stanów Zjedn. Europy chybił Rady dla Francji — Bomba atomowa i jej tajemnica — Zmierzch Europy...

ZURYCH (FA). Były premier angielski Churchill wygłosił na uniwersytecie w Zurychu dłuższe przemówienie, w którym opowiedział się za regionalizmem w Europie i ścisłą współpracą między Francją i Niemcami. Ta ostatnia może stać się podwaliną nowego porządku w Europie i sprawi, że Francja stanie się na kontynencie przodującym państwem w dziedzinie kultury. Pro-

jekt utworzenia europejskich stanów zjednoczonych Churchill uważa za chybiony. Trzeba, aby Europa wprost odetchnęła. Wprawdzie zamikły działa, ale jeszcze zalewa Europę powódź frazesów z niekończącej się gadaniny.

Zyjemy obecnie pod ochroną wzgl. w niebezpieczeństwie bomby atomowej. Dotychczas tajemnicę tej broni posiada tylko jedno państwo, które

## Gen. Mac Narney wzywa do powrotu cudzoziemców przebywających w obozach w Niemczech

BERLIN (FA). Naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Niemczech, gen. Mac Narney wzywał wszystkich cudzoziemców aryjskich, przebywających w obozach dla wysiedleńców i uchodźców na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej, aby wrócili

do kraju, gdyż władze amerykańskie nie mogą utrzymywać obozów na nieokreślony okres czasu. Wszyscy repatrianci mają zapewnioną pomoc ze strony czynników amerykańskich. Powrót do ojczyzny jest najlepszym rozwiązaniem dla wszystkich.

## Akcja przeciwko EAM przybiera na sile

ATENY (PAP-ms). W Atenach, Salonikach i Janinie przeprowadzono masowe aresztowania w redakcjach gazet EAM. Policja dokonała najsilniejszą na lokale partyjne i aresztowała wszystkich obecnych. Rząd w okólniku uzasadnia to potrzebą u-

trzymania porządku. EAM i partia komunistyczna mają być postawione poza prawem. Pisma lewicowe mają być zlikwidowane. Decyzja ta zapadła po powrocie premiera Tsaldarisa z Paryża.

## Belgijski samolot pasażerski zaginął w drodze do Ameryki

PARYŻ (PAP-ms). Belgijski samolot pasażerski, który wystartował do lotu transatlantyckiego zginął w drodze do Ameryki. Na pokładzie samolotu znajdowało się 37 pasażerów i 7 osób załogi. Miał on w zbiornikach paliwa na 18 godzin lotu.

Przypuszcza się, że z powodu złych warunków atmosferycznych skierował się w stronę Labradoru, gdzie lądował przymusowo. 11 samolotów wystartowało na poszukiwanie zaginionego samolotu.

## Wyniki wyborów w strefie brytyjskiej

### Równe wpływy chrześc.-demokratów i socjalistów

HAMBURG (ZAP). Po ostatecznym obliczeniu głosów po przeprowadzonych wyborach w strefie brytyjskiej okazało się, że siła Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej jest tylko niewiele większa od wpływów Partii Socjalistycznej. Wszystkie inne partie razem wzię-

wszy nie uzyskały tyle głosów, ile każda z poprzednio wymienionych. Szczegółowe wyniki są następujące: CDU — 7,215,714 głosów, SPD 6,622,956, niezależni — 2,782,353, LPD — 1,055,289, KPD — 740,385, Centrum — 623,482, konserwatyści

## Burzliwa atmosfera nadal panuje na Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (ms). Na Radzie Bezpieczeństwa ostrą dyskusję wywołało wysunięcie ze strony Stanów Zjednoczonych propozycji, by Rada Bezpieczeństwa wysłała specjalną komisję dla zbadania w Grecji ośrodków wywołujących największe nieporozumienia. Zgłoszono także rezolucję zzywającą Grecję, Jugosławię, Bułgarię i Albanię, by zakończyły spory na swych pograniczach. Delegat radziecki, Gromyko sprzeciwił się badaniu ośrodków, oświad-

czając, że propozycja amerykańska jest tylko manewrem mającym odwrócić uwagę od istoty sprawy. Rząd amerykański nie jest zainteresowany sprawami ludności, interesują go jedynie sprawy naftowe.

Delegat brytyjski Cadogan opowiedział się za wnioskiem amerykańskim, i domagał się dalszego usunięcia sprawy Grecji z porządku obrad.

Odroczono obrady bez powzięcia żadnej uchwały.

## Samoloty raketowe będą przelatywać Atlan'yk

LONDYN (FA). Ze Stanów Zjednoczonych do Anglii czolowy konstruktor samolotów raketowych. Oświadczył on przedstawicielom prasy, że Stany Zjednoczone wyprzedziły Anglię w budowie tego typu samolotów o 2 lata. Już wkrótce nad Atlantykiem ukażą się samoloty, rozwijające szybkość 1.000 km na godzinę.

## Poszukiwanie spadkobierców

WARSZAWA (PAP). Wydział Administracyjny Stanu Cywilnego w Ministerstwie Administracji Publicznej w Warszawie poszukuje na zlecenie F. Kluck (945 21 st. North Seattle, Washington, USA) spadkobierców zmarłego w dniu 3 marca 1946 r. Petruka vel Lukyna Michała:

1. Petruk vel Lukyna Eliana, żona Michała,
2. Petruk vel Lukyna Jan, syn Michała i Eliany,
3. Petruk vel Lukyna Jan.

Poza tym posełstwo R. P. w Ottawie (183 Carling Avenue, Ottawa, Kanada), poszukuje Michała Klimczaka, Katarzyny Pocha, Magdaleny Jaremenko, w związku ze spadkiem pozostawionym im przez osoby zmarłe w Kanadzie.

na pewno nie użyje jej w celach niszczenia, ale nie ulega wątpliwości, że za kilka lat bomba atomowa znajdzie w rękach państwa, które może zrobić z niej użytek i może nastąpić zmierzch Europy.

Z Zurychu Churchill udaje się w drogę powrotną wprost do Anglii.

## Proces Forstera odbędzie się w Gdańsku

GDANSK (am). Jak się dowiadujemy — proces b. gauleitera Gdańska i Pomorza Alberta Forstera, odbędzie się nie w Bydgoszczy i nie w Toruniu, lecz definitywnie w Gdańsku. W ostatnich dniach Forster pod silną eskortą został przewieziony do Gdańska, gdzie za kratami wybudowanego przez siebie więzienia będzie oczekiwał procesu.

Przygotowania do procesu są w pełnym toku, jednak z powodów technicznych pociągnięto się co najmniej kilka miesięcy, tak, że proces odbędzie się przypuszczalnie dopiero w styczniu i lutym przyszłego roku. Nie ustalono dotąd sali, w której

proces będzie się odbywał. Mówi się o wielkiej sali w Stoczni nr 1 w Gdańsku, w której odbywały się przed rokiem 1939 liczne zebrania gminy polskiej b. Wolnego miasta Gdańska. Drugie przypuszczalne miejsce to Hala Sportowa we Wrzeszczu, gdzie Forster wygłaszał większość swoich przemówień. Przeprowadzenie procesu w tej sali miało by wielkie znaczenie. Sale Hali Sportowej znajdują się w remoncie, przypuszczalnie jednak należy, że Gdański Zarząd Miejski przyspieszy prace remontowe i udostępni je dla procesu.

## Wobec odezwy Episkopatu Polskiego

Dokończenie ze strony 1-ej.

Reforma rolna, jak i osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych powiększyły ilość drobnych posiadaczy w zakresie niespotykanym w naszej historii.

Naszym konsekwentnym obowiązkiem pozostaje walka o szybkie utwierdzenie prawne tego stanu faktycznego.

Druga zasada, fundamentalnie twórcza, wolna inicjatywa człowieka jest wszędzie przez nas reprezentowana. W interesie zaś nie tylko kraju, ale samej inicjatywy wolnej leży czuwanie, aby nie przeobraziła się ona w antyspołeczny i antygospodarczy spekulantski rozbój.

Nasi działacze na stanowiskach w administracji, parlamencie i samorządzie wykazali dowodnie umiar i gotowość łagodzenia konfliktów i normalizowanie życia Stronnictwa Pracy jako stronnictwa „Środka”. Zadania te w miarę sił i możliwości wypełnia ono konsekwentnie.

Jako działacze politycznych stronnictwa boli nas, że niemiecka partia chrześcijańsko-społeczna trzyma pierwsze skrzypce w koncercie głosów, domagających się rewizji naszych granic zachodnich. Wezwanie biskupów polskich o najgorętsze potępienie tego prohitlerowskiego stanowiska katolików niemieckich miało by szczególną wagę w zwalczaniu aktualnych zakusów na nasz stan posiadania nad Odrą. W sumieniu swoim jesteśmy spokojni, że idąc swoją drogą w poszukiwaniu mocnego gruntu dla naszych ideałów robimy lepiej i słuszniej niż ci, co wo-

bec trudności młodusznie zawisli działalności i wycofali się z pracy publicznej. Nie ma gorszej hańby dla żołnierza, jak dezercja z pola walki. Nie ma gorszej hańby dla działacza, jak dezercja ze służby politycznej.

Tym samym ojcowście napomnienie biskupów uważamy za usprawiedliwione i bolemy jedynie nad tym, że dało ono sposobność czynnikom wrogim Kościołowi i naszemu stronnictwu do męczenia wewnętrznie naszych szeregów.

### PREZYDIUM RADY NACZELNEJ STRONNICTWA PRACY

(—) Dr Michejda Tadeusz, prezes  
Mańkowski Franciszek, pierwszy wiceprezes

Lechicz-Celica Józef, trzeci wiceprez.

Soból Teodor, sekretarz  
Dr Mojszeowicz Roman, zast. sekret.  
KOMITET WYKONAWCZY  
ZARZĄD GŁÓWNEGO STRONNICTWA PRACY

Dr Widy-Wirski Feliks, p. o. prezes

Domiński Jerzy, drugi wiceprezes  
Gawrych Józef Alojzy, trzeci wiceprezes

Brzeziński Stefan, sekretarz generalny

Idzior Stanisław, drugi sekretarz  
Dr Lityński Marian, skarbnik

CZŁONKOWIE KOMITETU WYKONAWCZEGO

Mgr Groszyński Kazimierz

Ks. Kolakowski Tomasz

Olechowicz Aleksander

Stręcioch Eugeniusz

Dr Sukienicki Hubert

Dr Tilgner Damazy

Mec. Trzebiński Henryk

Mgr Urbański Antoni



Eugeniusz Szermentowski

# Gniazdo orląt piastowskich

Jelenia Góra, we wrześniu  
Gospodarza w domu nie zastaliśmy.  
Nie trąbiły na nasz wjazd huczne fanfary z baszt. Brakło także na wieżycy herbowej chorągwi.

Jego Książęca Wysokość, Hans Henryk XV książe na Pszczynie i na Fürstensteinie, magnat śląski i właściciel licznym kopalni, dawno już leży w ziemi. Umarła także pierwsza jego małżonka, Angielka.

Honory domu — ściśle nie domu a zamczyska — pełnił pan Wawrzyszek. Mały, ruchliwy staruszek, wziął nas odrazu w obroty i pociągnął do zamku.

Kto zacz jest obywatel Wawrzyszek? I z jakiej racji obywatel Wawrzyszek tak poprawną mówi tutaj polszczyzną, z lekka tylko akcentując po śląsku?

Obywatel Wawrzyszek jest na starych śmieciach. Czterdzieści lat z okładem, jak siedzi na Zamku. Przeszedł jako młody chłopiec, dochrapał się na służbie u księcia pana stanowiska szefa tajni. Doglądał czterdziestu pełnokrwistych hunterów.

Teraz, jak Gerwazy, strzeże gołych murów. Murów i jednego łaźni zburzonego, jako supraporta wiszącego w hałlu. Ze łaźni zwiisa melancholijnie gruby sznur stalowy — ktoś chciał ściągnąć biedny łaź z ściany, ale nie dał rady. Więc strzeże nasz Gerwazy tych murów i tego jednego ocalałego łaźni...

— A że po polsku? Jakże, toż u księcia można było, ba trzeba było mówić po polsku. Trzej młodzi książęta (Hans Heinrich było najstarszemu, potem szedł Aleksander i — najmłodszy — Bolko) — otóż wszyscy oni mówili po polsku, albo po niemiecku. Tak nam, służbie, było przykazane mówić do nich...

Ejże, czy pan aby nie cygani, obywatelu Wawrzyszek?

— Ale starymu dobrze jakoś patrzy z gęby

— A co się z nimi stało?

— Najmłodszego Bolka, co to może pan pamiętać z gazet, że go ojciec — stary książę, przychwycił na romansach z młodą macochą, jako że po śmierci owej żony Angielki ożenił się Hans Heinrich XV z młodszą Hilsznanką... Otóż tego Bolka, którego bardzo lgnął do Polaków i najwięcej miał w sobie polskości — starsi bracia przywieźli z polowania nieżywego. Różnie tam ludzie mówili... A że go otruli, a że udusili. Ale nie w tym pewnego. Obaj starsi, że to matkę mieli z Anglii, a może i poddaństwo angielskie, jak się tylko na wojnę zaniosło, dali nura, i tyle ich Hitler oglądał. Więc się zerżościli i zamek im, i wszystkie dobra odjął.

Führerowi, że to niby dla niego był zamek, nie w smak były tutejsze porządki. Więc się już w roku 1941 Organizacja Todta zawiązała i dalejże przerabiała zamczysko. Marmury zaszmarowali obrzydliwym tynkiem, krużganki przerabiali zaczęli na jakieś buduary, a we w ogóle, że to Hitler pietra miał za skórą i czuł, czym

się cała zabawa skończy — dawaj cały zamek przefasonować na... bunkier.

I — rzeczywiście — za chwilę śmy osiupieli. Tuż przed zamkiem zjechała jama głębokości chyba ze czterdziestu metrów, aż strach patrzeć. Zostały jeszcze rusztowania, narzędzia pracy na dole. Podkop miał ciągnąć się pod całym zamczyskiem — a tak giebaki, że mogły tam wjeżdżać pociągi, tan-

ki, windy — istna jama borsucza wielkiego formatu.

Ale nic z tego nie wyszło. Spakowali tylko stary zamek, co czasy Krzywoustego pamięta.

Wzniósł go bowiem ku końcowi wieku 13-go książe śląski, Bolko I, na strategicznym skrzyżowaniu dróg wiodących na Czechi, ku Lignicy i Świdnicy. Strategia była dobra, bo stąd właśnie podejmowano odległe

St. Jazłowiński

## DOM

*Dom stał jak dawniej: szary, odrapany,  
Na dużym placu, na lewo za mostem,  
Stał tak, jak zawsze, wtulony w dwie ściany  
Swoich sąsiadów, trzypiętrowych wzrostem.*

*Nie się pozornie wcale nie zmieniło;  
Tramwaj też przedtem na zakręcie zgrzytał,  
I drzewa stały zszarzałe od pyłu,  
Szedł człowiek placem i gazetę czytał.*

*Tylko, że dom krył swą ścianą frontową  
Trzewia pociskiem rozdarte do piwnicy,  
Tylko, że oknem kanciasty korowód  
Nieba błękitem oszklony był dziwnie.*

*Tylko, że ręce opadły Atlasom  
I wykusz domu pochylał się znacznie,  
Tylko, że nocą upiory tam straszą,  
A wichry wyje przeciągłe, rozpacznie...*

*A na wystawie sklepu, gdzie przed laty  
Uczniak zajał wyśmienite ciastka  
I w tym, nad którym napis stał: „Bławaty“  
Dziś żywa zielen murawy wyrasta.*

*Dzwonek przy bramie wołać już nie umie  
I nie przyczłapie staruszek-dozorca,  
Strzaskane schody wiodą w pięter próżnię,  
A ciszę tylko pochrzest blachy zmąca.*

*Ze zwalu cegieł, trawersów chaosu  
Pnie się ku niebu gotyk poszczerbiony...  
Ach! Tam na piętrze — niby uśmiech losu  
Błękit tapety słońcem wyzłocony.*

*Na ścianie wisi blada fotografia,  
Stół stoi obok na koślawych nogach,  
Na stole wazon w kwiatach i karafka;  
Jeszcze krok dalej — kończy się podłoga...*

*Ach, wiem, co dalej: tam stała kanapa,  
Tuż kolo okna kredens i dwa krzesła,  
Tam lekcje z Władkiem robił siwy papa,  
A na mym łóżku zwykł siadywać Wiesław.*

*Tu upłynęła mego życia wiosna:  
Szkoła, koledzy, Horacego wiersze,  
Tum pieścił w duszy uczucia radosne,  
Tum kochał, szalał i cierpiał raz pierwszy...*

*Nie się na pozór nie zmieniło wcale,  
Tylko; że serce głupio we łzach tonie,  
Tylko, że twarz mnie ogniem zemsty pali!...*

# Moje boje z Persami

Karykatura prawdziwego zdarzenia

Napisał: Wacław Skarbek Ładawako

III.

Jednak groźne wywijanie bambusami tudzież bojowe okrzyki w rodzaju:

— Hej, Beduiny! zabierać graty i... jazda stąd — pókim dobry.

To wszystko odniosło pożądany skutek. Zaczęli spływać wolno i niechętnie wzdłuż płotu, patrząc na mnie z zadziwieniem i niedowierzaniem.

Kiedy jednak jeden bardziej krewki żołnierz dopadł do samotnego, prosto stawionego na piasku... harbuza i z rozmachem, a z nawiązką sztuki futbolowej chciał dać gola w uciekający tłum (chciał, a nie mógł bo harbuz rozprysł się, jak bomba, powalawszy mu but czerwona miązga). Kiedy zaś drugi wyróżnił odważnie bambusem po drutach kolczastych, a te zadzwończyły metalicznie, strwożony tłum, widząc, że to nie żarty, ustawili się na głowach kosze, skrzynie i worki z majątkiem, rzucił się do panicznej

ucieczki. To nam dodało bodźca, ruszyliśmy za nimi z kopyta! Wydaje rozkaz do pościgu i sam również rzuca się w wir walki. Wybieram oczywiście co starsze kobieciny, lub niedorośli generację beduińską, dopadam w kilku susach, chwytam kosz, lub paczkę i... pomógłszy toto ustawili właścicielowi na głowie, groźnym gestem wskazując siłą dal.

Tak w zwycięskim pochodzie doszliśmy akurat na wysokość ustępu junaków. Lecz tu tłum stał się już bardziej jednolity gęstszy i odporniejszy. Moi żołnierze... o, niebaczn! upojeni łatwym zwycięstwem, pogubili gdzieś w drodze groźne bambusy i teraz bezradnie pytali mnie oczyma, co mają robić dalej w tej ciężkiej sytuacji bojowej?...

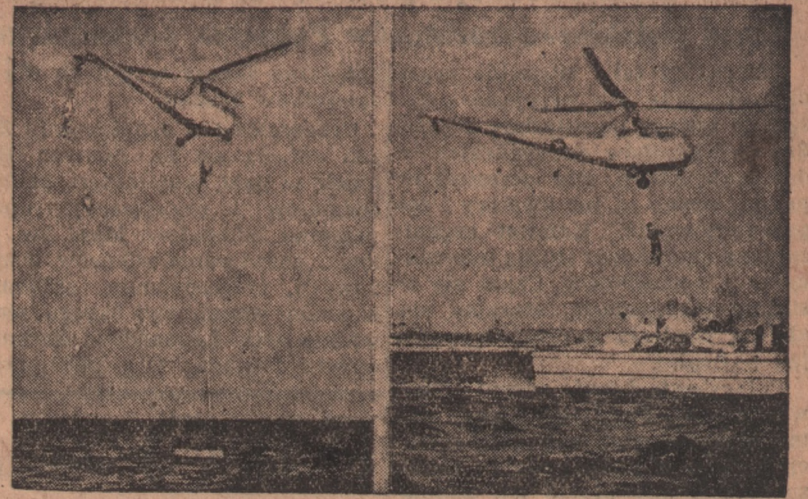
Ja z kolei oglądałem się poza siebie. Kupujący żołnierze i junacy gdzieś się przezornie ulotnili. A tam, gdzieśmy przeszli, nie pozostało, jak to

się mówi, kamienia na kamieniu. Tylko tu i ówdzie, na złotym morskim piasku, leżały ociekając czerwona posoka, rozdeptane harbuzy, lub spłaszczony ogórek. W jednym miejscu bieliła się nawet wywrócona butelka po mleku. Patrzę przed siebie. Przede mną stoi rozhuśtany, zły rozhałasowany tłum Persów. Zaczynają padać gardłowe, wrogie okrzyki. Najgorzej, że nie znam bojowej taktyki tego beduińskiego plemienia — mogą zaskoczyć. Spojrzałem na swych żołnierzy. Jeden z nich, pozostawszy daleko w tyle oglądał teraz z beztróskim spokojem jakieś puste, blaszane pudełko po sprotkach, używając widocznie odczytać z etykiety, z jakiego morza były owe rybki. Za to pozostali czterej byli gotowi na wszystko tylko... no, cóż... broni nie mieli... więc, niby jak? Sytuacja więc była krytyczna, jednak... zdecydowałem się błyskawicznie:

— Brać tego draba! — wydaje bojowy rozkaz, wskazując palcem w tłumie młodego oberwańca, który najmocniej się rzucał i hałasował, wymachując rękami i jeszcze tam czymś. To wszystko dowodziło, że był przewodem opozycji.

— Nuż chłopaki — krzyczę — brać tego czarnego drania do niewo-

## Autożyro w służbie straży nadbrzeżnej



U wybrzeży Coney Island pod Nowym Jorkiem odbył się ciekawy pokaz ćwiczeń straży nadbrzeżnej. Zdjęcie dokonane podczas tych ćwiczeń pokazuje nam strażnika, który z płynącej tratwy wystartował na samolocie (autożyro), by po znizeniu lotu wylądować na patrolującym statku nadbrzeżnym

wyprawy, aż do roku 1866, kiedy to na Czechi wyruszyła armia Steinmetza. Także w wojnie 1914—18 tu była kwatera cesarska, póki się nie przeniosła do Pszczyny.

Ale — Piastowicze oni, czy może legenda?

Skoro jednak sami o tym piszą, skoro sami z tego dumni, skoro tak właśnie dosłownie mówi oficjalny komunikat przewodnik:

„Nach dem Aussterben der hiesigen Piastenlinie...“ — więc ani chybi Piastowicy. Świadczą o tym także stare herby na jednym z portali, na których dumnie w górę dźwioł zadziera biały piastowski orzeł!

Na stronie 3-ciej tegoż oficjalnego przewodnika znajdujemy znowu taki passus:

„Nach dem Tode des Königs Mathias (1490)... Schlesien fiel an den Jagellonen-König Wladyslaw“.

Bolko I Piastowicz... Orły polskie... spuścizna jagiellońska — więc nie ma o czym gadać — to nie tylko jest dziś ziemia polska, ale to jest polska ojcowizna!

Pan Wawrzyszek nas pogania i nie pozwala oddawać się kontemplacji. Taszczy nas do środka, chce nam dokładnie pokazać owych czterysta „izb“ książęcych. Izba — powiadam z przyzwyczajenia, ale pan Wawrzyszek spogląda na mnie z wyrzutem.

Sale — rzeczywiście — imponują-

ce, ale jak pięknie w nich być musiało, sądzić już można tylko po obrazkach. Sic transit... Na pustych, białych ścianach zamaszycie, węglem na wieczną rzecz pamiętkę czernieją wycieczkowe napisy: „Zdies' gulił i był Iwan Fiedorowicz Pochlebkin“.

I. data.  
Śladu nie pozostało po pysznej sali Maxymiliana, fundowanej w początkach 18-go wieku w stylu Ludwika XIV przez ówczesnego dziedzica, Ernsta-Maximiliana. Żalony, potłuczony żyrandol, strzęp atlasu, odłamek mebla. I tyle.

Ale krużganki stare, tarasy, dwadzieścia dwie fontanny wśród oszaiającej ongiś orgii kwiatów — to pozostało. Pozostał także przepiękny widok na puszcze jodłową i bukową, na strumień górski, który wściekle rwie skały od stuleci, na spalone ruiny Starego Zamku, sterczącego jeszcze na sąsiedniej górze.

Zamek Fürstenstein leży o pięć kilometrów od Solic-Zdoju. Podlega rządowi Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu. Tam można dostać przepustkę, żeby móc go zwiedzać. Z wyjątkiem biblioteki. Tej nawet za przepustką oglądać nie wolno. Może i słusznie. Szkoda byłoby na szwank narażać owe białe kruki bibliofilskie, których tu jeszcze pełno...

## Rzeczy ciekawe

POCHODZENIE ZASŁON U TURCZYNEK

W Turcji zniesiono już wieloletstwo, zakazano ubierać się mężczyznom w turbany, także i kobiety chodzą też już bez zasłon — tak jest mniej więcej od dwu dziesiątek lat. Zapewno mało kto wie skąd wziął się zwyczaj zasłaniania twarzy przez Turczynie?

Za czasów Mahometa nie było jeszcze tego zwyczaju. Dopiero, kiedy Mahomet zakochał się w przecudnej piękności, żonie jednego ze swych przyjaciół, namówił ją, żeby porzu-

ciła swego męża i uciekla do niego. Turczynka tak uczyniła. Ale prorok obawiał się, że i jemu może się coś podobnego zdarzyć, jak oszukanemu przyjacielowi. Uważał więc za rzecz niebezpieczną ukazywać oczom wszystkich mężczyzn tak wielką piękność, ogłosił zatem, że kobiety mahometaniskie mogą się pokazywać publicznie tylko w zasłonach na twarzy.

ZŁOSLIWOŚĆ

Na początku zeszłego stulecia znaleziono w złomach marmuru w Carrarze, w miejscu, w którym już od dawna zaprzestano roboty, olbrzymi kamień z następującym napisem: „Szczęśliwy, kto mnie obróci!“.

Można sobie wyobrazić, jaką ciekawością zapłonęło, przypuszczając, że pod kamieniem znajduje się jakiś skarb tajemniczy. Ponieważ żadne wysiłki ludzkie owego kamienia obrócić nie mogły, przeto zawiązało się osobne towarzystwo, które zebralo potrzebną sumę na zakupienie przyrządów do odwrócenia tego kamienia. Jakież jednak zdziwienie i złość nastąpiły, gdy odwrócono ów kamień. Oto na odwrotnej stronie tegoż był drugi napis, a mianowicie: „Bardzo dobrze! Sprzykrzyło mi się już leżeć na jednym boku!“.

## Fraszki

Człowiek i pszczoła

— Patrz, jak się pracuje w pocie [czoła!]

Mówiła do człowieka pszczoła —

— Bierz przykład z naszej rzeczy- [pospolitej].

Lecz człowiek wprost jej utnie:

Wprowadzie pszczoły są bardzo [pracowite]

Ale i w ulu też są trutnie,  
ANDRZEJ WAR



# Wielka manifestacja polskości Ziemi Odzysk.

## Zjazd Polaków - autochtonów Pomorza Zachodniego

SZCZECIN (a). Wszelkie prace organizacyjne dla przyjęcia przeszło 10 tysięcy uczestników i gości Święta Kaszubów Szczecińskich — dobiegają końca. Dla uczestników przygotowane są już kwatery i zaprowiantowanie. Komitet organizacyjny zmontował służbę informacyjną i porządkową. Czyny się ostatnie pociągnięcia, starając się, aby ta doniosła impreza wypadła jak najlepiej.

Polacy-autochtoni, wierni synowie Narodu Polskiego, którzy mimo przeszło wiekowej germanizacji zachowali polskie serca i dusze, zasługują, aby ucieci ich godnie.

Dwa dni uroczystości — 21 i 22 września — wypełnione będą bogatym programem. Trzonem tych uroczystości jest Kongres Polaków-autochtonów, a poza tym w tych dniach odbędą się Jesienne Igrzyska Sportowe, oraz uroczystości dożynkowe. Szczecin oczekuje przyjazdu na te dni Przedstawicieli Rządu, Wojska Polskiego oraz Pracy krajowej i zagranicznej.

Dokładny program uroczystości przedstawia się następująco:

w sobotę, 21-go o g. 9.30 — na Stadionie w Lasku Arkońskim otwarcie Jesiennych Igrzysk Sportowych; g. 10 — uroczyste otwarcie w Teatrze Polskim Kongresu Polaków-autochtonów, na którym odbędzie się wręczenie dyplomów za pionierską pracę; o 14 — przybędą na dziedziniec przed Zamkiem Piastowskim sztafety kolarskie i motocyklowe ze wszystkich powiatów z meldunkiem o zakończeniu akcji żniwnej; o 14.20 — odbędzie się uroczysty akt wmurowania w ścianę Zamku Piastowskiego tablicy pamiątkowej ku czci ks. dr. Domańskiego, Prezesa Zw. Polaków w Niemczech; od 16-18 na torze kolarskim zawody motocyklowe; o 18.30 — zbiórka grup regionalnych z całego okręgu na Jasnych Błoniach; o 17.00 — widowisko regionalne pt. „Dożynki“; od 20.00 —

bezpłatne seanse w kinach dla uczestników Zjazdu.

Uroczystości w drugim dniu Zjazdu odbędą się na Jasnych Błoniach w nast. kolejności: Zbiórka oddziałów i organizacji, raport, przegląd oddziałów, Msza św. polowa, poświęcenie wieńców dożynkowych, przemówienia, składanie wieńców wódcarzowi okręgu, wojewodzie ppłk. Leonardowi Borkowiczowi i defilada. O g. 13.00 sprzed

# FAO — organizacja żywnościowo-rolnicza ONZ

Walka o wyżywienie trwa nieprzerwanie od chwili ustania działań wojennych na frontach. Ludność w zniszczonych wojną krajach stanęła w ub. roku przed widmem głodu. W takiej sytuacji pomoc państw, które zniszczenia tego uniknęły okazała się niezbędna i została też zrealizowana za pośrednictwem organizacji UNRRA, której zbawienne skutki działalności odczuła i Polska. Równocześnie jednak na całym świecie rolnicy przystąpili natychmiast do normalnej pracy celem zapobieżenia w własnym zakresie kryzysowi aprowizacyjnemu. W roku obecnym sytuacja zmieniła się o tyle, że niektóre państwa, w pierwszym rzędzie, amerykańskie, będą dysponowały nadwyżką żywności, inne natomiast będą musiały ją w dalszym ciągu importować, przy czym nadwyżki nie dorównają zapotrzebowaniu.

Celem regulacji takich właśnie anomalii, dalej zapobieżenia kryzysowi w rolnictwie i trwałem zorganizowaniu światowego rynku żywnościowego, powstał przy Org. Narodowych i Rolnictwa, t. zw. FAO. Na zeszlorocznej konferencji FAO w Quebecu przedstawiciel Polski, wicepremier Mikołajczyk obrany został

gmachu województwa start do szosowego wyścigu kolarskiego; o g. 15.00 — finały Igrzysk Sportowych na stadionie w Lasku Arkońskim; od 16 do 18 — także mecz piłki nożnej Warszawa—Szczecin, po którym nastąpi rozdanie nagród zwycięzcom Igrzysk Sportowych; o 19.00 — zamknięcie Zjazdu Polaków-autochtonów uroczystą Akademią w Teatrze Polskim.

Te wielkie uroczystości staną się niewątpliwie doniosłą manifestacją polskości Pomorza Zachodniego i wyrazem nieugiętej woli pracy dla Polski, społeczeństwa zachodnio-pomorskiego oraz Polaków-autochtonów.

członkiem Komitetu Wykonawczego FAO.

W ub. tygodniu obradowała ponownie organizacja FAO, tym razem nad stworzeniem światowych rezerw żywnościowych i ustaleniem cen produktów rolniczych. Odpowiedni projekt przedstawił dyrektor FAO sir John Boyd Orr, uzasadniając go koniecznością uchronienia rolnictwa przed gwałtownym załamaniem się cen w najbliższej przyszłości, a z drugiej strony położenia kresu niedzy i głodom ludzkości.

Ponieważ problem żywnościowy ściśle łączy się z międzynarodowym zagadnieniem handlu i finansów. Biuro dla Spraw Żywności wybierze swoich przedstawicieli do Rady Społecznej i gospodarczej ONZ, do Banku Międzynarodowego i Międzynarodowej Organizacji Handlu z chwilą, gdy zostanie ona utworzona.

Biuro powinno stworzyć — z dniem projektodawcy — światowe rezerwy żywnościowe w celu zrównoważenia złych i dobrych zbiorów. Najważniejszym zadaniem Biura powinno być popieranie rozwoju rolnictwa w krajach zacofanych, gdzie głód i niedożywianie są najgorsze.

Zadania sformułowane są bardzo wzniosłe i życzyć sobie należałoby jedynie ich spełnienia. Pytanie jednak, czy nowe biuro uchroni się przed rozgrywkami politycznymi w swym łonie, których np. nie uniknęła komisja dla spraw bomby atom

Oceniając realne możliwości wykonania tego planu trzeba stwierdzić, że potrzebne będą na ten cel wielkie sumy pieniężne. Powstaje zagadnienie, skąd je organizacja otrzyma. Dalej sama perspektywa utworzenia instytucji, która zakupowałaby wszelkie nadwyżki żywnościowe, wpłynie na podwyższenie cen. Doświadczenia przeszłości, a mianowicie z 1942 r., wykazały, że w podobnej sytuacji zboże zniknęło z rynku magazynowane przez producentów spekulujących na zwykłe cen. Tak czy owak zrealizowanie projektu stworzenia Biura dla Spraw Żywności wywrze skutki pomyślne dla producentów, których uchroni od spadku cen. Spełnienie

tęgo zadania ma wszelkie szanse powodzenia.

Natomiast mniejsze dobrodziejstwa przyniosłoby wspomniane Biuro dla krajów importujących żywność, które są w większej części zniszczone gospodarczo przez wojnę i nie dysponują odpowiednią ilością dewiz potrzebnych na zapłacenie importu w takich rozmiarach, jaki by odpowiadał ich potrzebom.

Polska w swych szczupłych możli-

wościach importowych (naszym środkiem płatniczym jest tylko węgiel) uwzględnić musi w pierwszym rzędzie przywóz z zagranicy siły pociągowej, a więc koni i traktorów, dalej narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych, kosztem importu żywności. W ten sposób umożliwimy rozwój własnego rolnictwa do poziomu przedwojennego i z kraju potrzebującego pomocy staniemy się krajem oferującym nadwyżki.

# Demobilizacja żołnierzy rocznika 1921

## Żołnierze, pragnący kontynuować studia, będą skierowani do szkół

WARSZAWA (PAP-ms). W najbliższych dniach zostaną demobilizowani żołnierze rocznika 1921, którzy w olbrzymiej większości brali udział w walkach frontowych w latach 1944 i 1945. W związku z tym w wielu miejscowościach kraju organizuje się uroczyste pożegnania i czynione są przygotowania mające

na celu ułatwienie demobilizowanym przejścia do zawodów cywilnych, jak również znalezienie pracy odpowiadającej kwalifikacjom zawodowym zwolnionych. Byli żołnierze Wojska Polskiego, którzy zechcą kontynuować studia, będą skierowani do szkół ogólnokształcących, zawodowych i wyższych.

# Rudolf Hoes odpowiadać będzie za wymordowanie umysłowo-chorych ze szpitala w Kobierzynie

KRAKÓW (PAP-ms). Krakowska Komisja do Badania Zbrodni niemieckich opracowuje materiały dotyczące potwornej zbrodni, popełnionej przez Niemców w szpitalu dla umysłowo chorych w Kobierzynie koło Krakowa. Chorzy zostali w czerwcu 1942 r. przetransportowani do Oświęcimia, zamordowani i spaleni. Osoby nie nadające się do transpor-

tu zostały zastrzelone na dziedzińcu szpitala. Ustalona lista ofiar obejmuje 260 nazwisk.

Ta sama komisja opracowuje materiały, które stanowią podstawę do aktu oskarżenia Rudolfa Hoesa, b. komendanta Oświęcimia. Hoes przebywa obecnie w więzieniu Montelupich w Krakowie.

# Podwyższenie taryfy radiowej

WARSZAWA (PAP-ms). Dotychczasowe opłaty za korzystanie z odbiorników radiowych były nieproporcjonalnie niskie w stosunku do kosztów eksploatacyjnych Polskiego Radia. W związku z tym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził nową taryfę opłat. Opłata miesięczna za korzystanie z głośnika włączanego do radiowęzła wynosić będzie w dalszym ciągu 50 zł, opłata

za korzystanie z aparatu detektorowego — 75 zł, opłata ulgowa dla ludności pracującej za aparat radiowy — 125 zł, dla niepracujących — 400 zł, dla przedsiębiorstw — 600 zł miesięcznie.

Największa podwyżka nastąpiła w stosunku do ludności niepracującej i przedsiębiorstw, dotychczasowe opłaty bowiem wynosiły w obu kategoriach 200 zł miesięcznie.

# Międzynarodowa Służba Poszukiwań

RZYM (ZAP). „Wiadomości Polskie” informują: Na konferencji Centralnego Biura Zaginionych w czasie wojny i Biur Narodowych, powzięto projekt stworzenia Międzynarodowej Służby Poszukiwań, celem koordynacji metod i ulepszenia akcji poszukiwań. Dla przestudiowania wniosków dotyczących działalności Międzynarodowej Służby Poszukiwań — postanowiono powołać komisję badań, złożoną z przedstawicieli Narodowych Biur Poszukiwań Belgii, Francji, Polski i Czechosłowacji oraz przedstawicieli Centralnego Biura Poszukiwań

w Niemczech. Do udziału w pracach Komisji zaproszono delegata ZSRR.

## Filatelistyka

### Nowy znaczek lotniczy

WARSZAWA (a). Z dniem 10 września 46 r. wprowadzono do obiegu i sprzedaży pocztowy znaczek lotniczy wartości 25 zł. Rysunek znaczka przedstawia samolot w locie nad Warszawą. U góry jest umieszczony napis „Poczta Lotnicza”, u dołu „Polska”, w prawym zaś dolnym narożniku „Warszawa”. Wartość znaczka „25 zł” jest podana w prawym górnym narożniku pod napisem „Poczta Lotnicza”. Kolor znaczka zielony.

Znaczek ten służy przede wszystkim do uiszczania opłaty za przesyłki lotnicze.

# Loteria państwowa 4-ty dzień ciągnięcia

- Wygrana 100.000 zł. Nr 49902
- Wygrane po 50.000 zł. NrNr 41393 48367 69734 90217
- Wygrana 20.000 zł. Nr 10461
- Wygrane po 10.000 zł. NrNr 26750 44868 45132 48848 52081 63236 77658 81878 86794 87955 90704 95455
- Wygrane po 5.000 zł. NrNr 10212 11529 16259 25056 55366 61021 67700 70708 76838 81273 82239 442 816 8782 91135 92943 96701 99326
- Wygrane po 2.000 zł. NrNr 12211 13853 28784 38773 39886 44003 45997 46727 48043 52346 60091 63200 70067 76609 78929 80430 82709 84424 86944 90600 91244 93005 95394 97096
- Wygrane po 1.500 zł. NrNr 1388 3016 4876 9285 10938 12710 18074 20000 26230 32009 33995 37871 38810 45064 457 47775 49321 51224 57044 58054 58917 59471 62701 718 76287 645 809 68284 80993 85421 87932 89377 94466 95175 992 98150 99302

# HOROSKOPY tegorocznej kampanii cukrowej

Na początku października br. rozpocznie się w naszym kraju kampania cukrowa, trzecia z rzędu po odzyskaniu niepodległości. W porównaniu z rokiem poprzednim zapowiada się ona na ogół dobrze. Według danych Wydziału Planowania Centr. Zarządu Przem. Cukrowniczego zbiór buraków powinien dać około 23 milionów kwintali. Ze zbioru tego będzie można wyprodukować około 300.000 ton cukru, co w porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza znaczny postęp, bo o 130.000 ton cukru więcej. W roku zeszłym pracowali na terenie całego kraju 52 cukrownie. W tym roku przybędzie 16 nowych,

z czego 14 na Ziemiach Odzyskanych, 2 w Polsce centralnej. Czynnich więc będzie ogółem 68 cukrowni.

Wzrósł też stan zatrudnienia w przemyśle cukrowniczym. Podczas gdy w roku ubiegłym zatrudnionych było około 50.000 pracowników, w kampanii tegorocznej pracować będzie około 70.000 ludzi. Zakontraktowany pod uprawę buraków areal rolny i przygotowania do kampanii wskazyją na możliwość zwiększenia produkcji cukru, którego konsumpcja na głowę powinna dojść do wysokości przedwojennej, tym bardziej, że eksport zagranicę nie jest narazie przewidziany. (ms)

## Felieton

Tadeusz Szweck

# Gazetowy szal

Krzyki, zbiegowisko, karetka pogotowia ratunkowego, komentarze, sensacja — i to wszystko naprzeciw moich okien. Pracowałem właśnie, ale co chwila nieświadomie odrywałem się od biurka, podchodziłem do okna i obserwowałem. W pewnym momencie wyprowadzono chorego. Szedł sam, podtrzymywany przez 4 tegich obywateli ale ręce miał przy-cumowane do tułowia.

— Wreszcie się uciszy — pomyślałem — i będę mógł spokojnie pracować dalej — niech tylko to auto wreszcie sobie pojedzie.

Już szofer otworzył drzwiczki samochodu, już niemilosierdzie wypycha doń delikwenta, ale on — jako przypadek — rzucił okiem w stronę mego okna i mimo, że tylko na chwilę spotkały się nasze oczy, wy-czytałem w nich żal i jakąś bezgraniczną, lecz inteligentną rozpacz.

wprost wrywała się mu z oczu — która krzychała. Wyszedłem na ulicę i choć karetka pogotowia dawno już odjechała obywateli żądni sensacji, stali tu w dalszym ciągu i komentowali wypadek.

Przystąpiłem do większej grupki ciekawych, w której sąsiadka odwiezionego obywatela, więc najlepiej poinformowana, już po raz piąty z rzędu opowiadała o zajęciu, szczegółowo ze wszystkimi detalami.

— Tak wariat — mówiła — tylko dziwnie, że ten obłądł się go jakoś tak od razu, niespodziewanie jakby wstąpił w niego zły duch. Jeszcze wczoraj był zupełnie normalny, ukłonił mi się nawet, jak zwykle, grzecznie, gdy go rano spotkałem w bramie. A dzisiaj? Całe szczęście, że go dzisiaj nie spotkałem. Dostał prosię państwa ataku furii, połamane meble, własność likwidatury, pobitaczynia, a nawet zbil to piękne duże lustro. Żona i dzieci, a ma pięcioro dzieci, uciekły z domu, ukryły się uzem 500. A potem mu jeszcze syno-

mnie i pewnie jeszcze do tej pory tam siedzą.

— Ale co było bezpośrednim powodem ataku? — rzucił pytanie któryś z przygodnych słuchaczy.

— Właśnie, że nie było takiego powodu — zaczęła tłumaczyć informatorka. Wrócił, jak zwykle, normalnie z biura, żona podała mu obiad, potem przyszły dzieci ze szkoły, z którymi nawet długo rozmawiał. Gdy mu najstarsza córka — która ucze-szcza do liceum zawodowego, powiedziała, że musi kupić 25 notatek o-siemnastu-kartkowych po 135 zł jedna, to nawet z nią żartował. Uda-wał, że nie wierzy i polecił jej wy-pisać te wszystkie przedmioty do których jej miały być potrzebne te notatki. Gdy mu to wypisała, prze-gladnął ją i już się nie uśmiechał, a pocałował ją tylko w głowę. Potem młodsze dzieci mu mówiły o swoich zeszytach, takich po czterdzieści złotych, o książkach, różnych blokach, atramentach i innych przyborach szkolnych, a najmłodszego swego syna — tego Jasia — sam zapytał w końcu ile mu potrzeba na książki i zeszyty. Jaś chodzi do piątej klasy, więc na książki trzeba mu było tyl-ko 295 zł, a na zeszyty i inne szkolne drobiazgi, co niecałe 200 zł, więc ra-

wie mówili jak ich gimnazjum jest pięknie wyremontowane, jak tam czysto i że to wszystko zrobił sam dyrektor na własną rękę i dlatego w tym roku nikogo nie zwolni z dwustuzłotowej opłaty na komitet rodzicielski — wszyscy będą musieli płacić, oni też. Potem dzieci poszły się uczyć, żona krzątała się po pokoju, a on — ten wariat — zabrał się do czytania gazety. I nie czytał nawet pięciu minut, bo raptem wstał, zaczął łamać krzesła, bić naczynia i tak zaczęła się ta cała jego furia.

— To pewnie ta gazeta tak go zder-nowała? — rzucił ktoś w tłumie.

— A jaką czytał?

— Gdy się dowiedzieli, o jaką gazetę chodzi, rozeszli się. Każdy po-dażył do pobliskiego kiosku i tę gazetę każdy kupił. Ja miałem ten dziennik w domu, więc wróciłem do siebie i jeszcze raz dokładnie prze-czytałem go od deski do deski, ale nie znalazłem w nim żadnego artykułu, któryby mógł być powodem szału.

— To pewnie jakaś dziedziczna choroba — pomyślałem — i zabrałem się ponownie do pracy mimo, że tej inteligentnej rozpacz nie mogłem się jakoś pozbyć ze swych myśli.



Prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy K. W. Zarz. Gł. w sprawie wyborów

# Stron. Pracy wobec dwu fundamentalnych zadań

Kongres Stronnictwa zwołany na 17 listopada do Warszawy

WARSZAWA, 18. 9. Komitet Wykonawczy Zarządu Główn. Stronnictwa Pracy nadesłał nam poniższy komunikat, określający stanowisko władz naczelnych Stronnictwa wobec sytuacji przedwyborczej:

Uchwała Prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy i Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego SP z dnia 18 września 1946 r.

Prezydium Rady Naczelnej SP i KW Zarz. Gł. stwierdza, że Naród Polski stoi w obliczu 2 zadań fundamentalnych dla istnienia i rozwoju Państwa Polskiego.

Pierwsze z nich — to zadanie utrwalenia granicy zachodniej na Odrze i Nysie, wbrew zakusom międzynarodowych czynników, popierających wyraźnie dążenia do odbudowy imperializmu niemieckiego.

Drugie zadanie — to odbudowa sił gospodarczych narodu według zasad ustrojowych, na których opiera się projekt Narodowego Planu Gospodarczego.

Ogrom tych zadań wymaga konsolidacji wszystkich sił żywotnych narodu i uniknięcia ostrych starć politycznych. Dlatego też Prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa i Komitet Wykonawczy Zarz. Gł. SP uważa blok wyborczy 6 stronnictw za konieczność historyczną naszego narodu.

Prezydium Rady Naczelnej SP, oraz Komitet Wyk. Zarz. Gł. stwierdza, że Stronnictwo Pracy, jako stronnictwo o programie chrześcijańsko-społecznym ma wielkie zadanie odnośnie realizacji Narodowego Planu Gospodarczego.

Stronnictwo Pracy będzie dążyć, by wielkie siły wiary tradycyjnej nie były siłami oporu i negacji, lecz by stały się motorem wewnętrznym mas miliońcowych narodu, budującego w planowym wysiłku koleje, domy, turbiny, traktory, fabryki, szkoły, szpitale i lotniska.

Równocześnie Stronnictwo Pracy widzi swą rolę w związaniu z nowym ustrojem demokratycznym Polski twórczej inicjatywy prywatnej w ramach planu ogólnego. Jest to zadanie normalizacji i utrwalenia stosunków w Polsce, które Stronnictwo Pracy jako stronnictwo „Środka” uważa za swoje podstawowe zadanie.

W imię tych potrzeb istotna dla Str. Pracy jest nie walka wyborcza jako taka, ale przeprowadzenie możliwie największej liczby posłów do przyszłej reprezentacji parlamentarnej. Dlatego w przypadku nie dojścia do bloku wyborczego 6 stronnictw, Prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa i Komitet Wykonawczy Zarz. Gł. SP upoważnia Prezydium Zarz. Głównego do przeprowadzenia rozmów politycznych, celem ustalenia dla stron-

nictwa drogi bądź przez sięgnięcie po zaufanie bezpośrednio do narodu, bądź ustalenie odpowiedniego układu wyborczego dla naszego Stronnictwa.

Prezydium Rady Nacz. Stronnictwa oraz Kom. Wyk. Zarz. Gł. SP ustala datę kongresu Stronnictwa na dzień 17 listopada br. w Warszawie.

## Gdzie jest Albrecht Habsburg?

INNSBRUCK (PAP-ms). W ślad za ogłoszoną przez jedną z agencji prasowych wiadomością o ucieczce arcyksięcia Albrechta Habsburga do Ameryki Południowej, koła dobrze poinformowane podają, że arcyksiążę już w 1945 r. opuścił Bregencję, twierdząc, że jedzie do Innsbrucku. Nie wrócił jednak do stałego miejsca

pobytu. Przyjaciółka arcyksięcia, p. Stern, nie mogła udzielić wiadomości o miejscu pobytu Albrechta Habsburga. Jak twierdzą, władze węgierskie żądały w swoim czasie wydania arcyksięcia, nie figuruje on jednak na liście zbrodniarzy wojennych, ogłoszonej w Londynie.

## Architekci radzieccy u prezydenta Bieruta

WARSZAWA (PAP-ms). Prezydent Bierut przyjął na audiencji architektów radzieckich, Czerniszewa, i Bakurowa. W konferencji brali udział: premier Osóbka-Morawski, prezes Barcikowski, ambasador Lebediew, przedstawiciele Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy i

BOS. Obaj architekci z uznaniem wyrażali się o planach odbudowy Warszawy. Prezydent Bierut charakteryzował ogólne wytyczne odbudowy stolicy, podkreślając konieczność opracowania planu realizacyjnego na przeciąg najbliższych trzech lat.

## 5 holowników motorowych dla żeglugi na Wiśle

GDANSK (ZAP). Polska Żegluga Państwowa prowadzi prace nad wydobyciem dalszych trzech holowników, zatopionych w rejonie Gdańska. Są to: „Zamoyski”, „Lubecki” i „Steinkeller” — przedwojenna własność „Vistuli”. Zostaną one poddane gruntownemu remontowi na stoczniach gdańskich. Oprócz tego ekipa złożona z delegatów Polskiej Żeglugi Państw. wyjechała do Bremenhafen po odbiór 5 holowników motorowych, każdy o sile 660 KM (3 motory Diesla).

Będą one przeznaczone do pracy na Wiśle, co znakomicie usprawni szybkość transportu na tej rzece. Holowniki przeprowadzone będą kanałami i Odrą do Szczecina, a morzem do Gdańska, gdyż są one za szerokie do służowania na Kanale Bydgoskim. Ze względu na zanurzenie 104 cm, przeznaczone będą do holowania na trasie Gdynia — Gdańsk — Toruń. Będą to najsilniejsze holowniki ze wszystkich, jakie posiada obecnie Polska Żegluga Państwowa.

### Angielski tygodnik w języku polskim

LONDYN (ms). W Polsce ukazuje się w niedługim czasie tygodnik angielski w języku polskim, wydawany z inicjatywy brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Pismo przedstawiać będzie brytyjski punkt widzenia na sprawy międzynarodowe. Tygodnik obejmować będzie 8 stron druku. Będzie on informował polską opinię publiczną o ważnych sprawach bieżących Wielkiej Brytanii, zarówno gospodarczych jak i kulturalnych.

### Marsz. Smuth u dr. Weizmana

LONDYN (PAP-ms). Marsz. Smuth złożył wizytę choremu dr.

Weizmanowi, prezesowi Agencji Żydowskiej. W czasie pierwszej wojny światowej Smuth był zwolennikiem utworzenia niepodległego państwa żydowskiego w Palestynie.

### Zakaz manifestacji w Trieście

LONDYN (ms). Z Triestu donoszą, że na skutek odmowy gen. Robertsona odnośnie zezwolenia na urządzenie wiecu przeciw drożyznie doszło do demonstracji. Policja brytyjska i amerykańska rozproszyła demonstrantów. Jak oświadczył gen. Robertson, wszelkie zgromadzenia i manifestacje w obecnej sytuacji w Trieście mogłyby spowodować zakłócenie spokoju i porządku publicznego.

### Cztery cele liberalnych-demokratów

BERLIN (ZAP). Z nauk, jakie naród niemiecki pobierał od historii w ostatnich 13-tu latach — mówił dr Keulz — Partia Liberalno-Demokratyczna wyciągnęła następujące wnioski:

Chcemy dążyć do: 1. państwa narodowego, ale nie nacjonalistycznego, 2. państwa centralnego, ale nie zcentralizowanego, 3. państwa ludowego, ale nie klasowego i 4. państwa socjalnego, ale nie socjalistycznego.

### Memoriał 140 Amerykanów domaga się pomocy dla Polski

NOWY JORK (PAP-FA). Na rece prez. Trumana wpłynął memoriał, podpisany przez 140 wybitnych osobistości amerykańskich w sprawie konieczności zacieśnienia przyjaźni polsko-amerykańskiej. W memoriale wysunięto postulat okazania Polsce pomocy moralnej i gospodarczej celem przyspieszenia odbudowy kraju.

W Nowym Jorku na sesji rady ekonomiczno-społecznej ONZ omawiano sprawę dotyczącą pomocy dla uchodźców. Delegat radziecki domagał się oczyszczenia obozów dla uchodźców z elementów faszystowskich.

## Lord Alexander min. obrony narodowej?

LONDYN (PAP-FA). Dziennik „Star” donosi, że pierwszy lord admiralicji Alexander, obecny kierownik delegacji brytyjskiej w Paryżu, ma rzekomo być mianowany na nowe stanowisko ministra obrony narodowej W. Brytanii. Ministerstwo to ma być połączeniem dotychczasowych resortów wojny, lotnictwa i marynarki i ponadto objąć kierownictwo badań nad energią atomową.

## Trygve Lie

o interesach małych państw

NOWY JORK (PAP-FA). Trygve Lie przemawiając na śniadaniu wydanym na cześć przybyłych do Nowego Jorku 27 dziennikarzy skandy-nawskich, oświadczył na temat roli jaką odegrać winny małe i średnie narody w obrębie ONZ, że nie wiele jest spraw obchodzących wyłącznie małe państwa. Ogólnie biorąc, ich zasadnicze interesy odpowiadają interesom innych krajów. Nic się nie zyska, jeżeli małe narody będą się starały stworzyć oddzielną grupę lub zorganizować się w pewien rodzaj związku zawodowego małych narodów. Raczej może im to wyrządzić krzywdę.

### Prace nad nową konstytucją we Francji zakończone

PARYŻ (PAP-ms). Zgromadzenie konstytucyjne zakończyło prace nad projektem nowej konstytucji. W dniu 23 września odbędzie się głosowanie nad opracowanym projektem, który poddany będzie następnie głosowaniu ludowemu w dniu 13 października. Wybory powszechne mają się odbyć 10 listopada.

### Czystka w obozach dla obcokrajowców

FRANKFURT n. Menem. (ZAP). W ubiegłym tygodniu amerykańskie władze okupacyjne przeprowadziły czystkę w obozach dla obcokrajowców. Okazało się, że w obozach tych ukrywało się bardzo wielu niemieckich hitlerowców. Na ok. 11.000 zbadanych osób 5.000 zabrano do obozu dla internowanych. W jednym z obozów ukrywało się 50 szczególnie przez sądy ściganych przestępców.

### Zlikwidowanie grupy „Czarnej ręki”

BERLIN (ZAP). Sowieckie władze wojskowe zlikwidowały niemiecką tajną organizację wojskową, która uprawiała propagandę antysowiecką oraz dokonywała napadów. Do grupy tej, nazywającej się „Czarna ręka” należała młodzież hitlerowska. Przywódca jej, Horst Schulz oraz 8 towarzyszy, zostali skazani na śmierć. Dowodami rzeczowymi w procesie był jeden karabin maszynowy, kilka rewolwerów oraz tysiące naboł.

### Na marginesie

# List ofiar z Ravensbrück

Bydgoszcz, we wrześniu Ogółowi czytelników niewątpliwie znane są z wielokrotnych opisów zbrodnicze praktyki lekarzy niemieckich nad więźniarkami polskimi w obozie w Ravensbrück. Losem „królików doświadczalnych” — jak wiadomo — zainteresowało się Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które wszystkim operowanym b. więźniarkom zadeklarowało bezpłatny 6-tygodniowy pobyt wypoczynkowy w Janowicach pod Jelenią Górą, na Dolnym Śląsku. Obecnie od ofiar bestialstwa niemieckiego nadeszło do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej obszerne pismo, niezwykle ciekawie i wyjątkowo wymownie charakteryzujące nastroje pensjonariuszek po kilkutygodniowym pobycie w sanatorium, wyrażające żarzem Ministerstwa, w szczególności wice-ministrów dr Eugenii Pragierowej — podziękowanie za okazaną opiekę.

zali się niezwykle serdeczni, życzyli mi i troskliwi. „Sam dom wycieczkowy, położony przelężnie na wzgórzach, z widokiem na pasmo gór, otoczony lasem, w którym szumi potok — już z zewnątrz przedstawia się zachęcająco. Wnętrze urządzone ze smakiem, z wszelkimi wygodami, a nawet luksusami (radio, pianino, woda zimna i gorąca). Pokoje dwu-trzy i czteroosobowe z werandami. Znika trapiący nas niepokój — wspólna sala z rzędamy łóżek, przypominająca „lager”. Wszędzie widzimy troskę o to, żeby przebywającym tutaj było dobrze. Pośliki bardzo smaczne i w wystarczającej ilości. „Każdy może wykorzystać czas jak najlepiej — według swego uznania. Przed tymi, które mogą chodzić, otwiera się perspektywa wspaniałych wycieczek. Te, którym zoperowane nogi nie pozwalają na dłuższe chodzenie, mogą spacerować w pobliżu domu, odpoczywając na leżakach, które troskliwie ustawiono nawet w lesie. Przyjemna atmosfera domu przy wspaniałej przyrodzie zapewniają pełny odpoczynek”. (A)

### Na arenie międzynarodowej

# Pow wyborach w Niemczech

Berlin, we wrześniu Jakkolwiek ostateczne wyniki wyborów do wtorku rana nie były jeszcze znane, gdyż zdołano obliczyć ogółem biorąc ok. 80% oddanych głosów, ponad wszelką wątpliwość wiadomo, że w wyborach strefy brytyjskiej większość głosów padła na listy bezpartyjne, tzw. „niezależne”, na których figurowały nazwiska wybitnych obywateli, nie zajmujących żadnych stanowisk partyjnych. System wyborczy strefy brytyjskiej dopuszczał do głosowania na poszczególne nazwiska. Na drugim miejscu w liczbie oddanych głosów znajduje się Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna. Na trzecim socjal-demokraci, na czwartym komuniści.

W strefie francuskiej bezwzględnie większość uzyskała Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna. W strefie sowieckiej — zjednoczone partie robotnicze — SED.

Po szczegółowym obliczeniu głosów w Westfalii okazało się, że Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna uzyskała 6.545 miejsc w radach gmin-

nych, socjaliści — 2.970, bezpartyjni — 2.429, Centrum — 383, komuniści — 131. Na Unię Chrześcijańsko-Demokratyczną padło 1.273.000 głosów, na socjalistów — 563.000, na komunistów — 180.000.

W Zagłębiu Saary Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna otrzymała 282.686 głosów. Znamienne, że partia „anszlusowa” uzyskała tylko 5.343 głosy.

W strefie sowieckiej w Meklemburgii i Przednim Pomorzu SED otrzymała ogółem ok. 65% (ostatecznych wyników brak) — 677.177 głosów, Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna 260.730 głosów, liberalni demokraci 69.474. Prawie 10% oddanych głosów było nieważnych.

W Brandenburgii SED otrzymało 890.600 głosów, czyli również około 65%. Na następnym miejscu, podobnie jak w Meklemburgii, umieściły się Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna oraz Partia Liberalno-Demokratyczna, która na terenie Brandenburgii okazała się silniejsza niż w Meklemburgii.



Kalendarzyk

Piątek, 20 września.
Katolicki: Eustachego.
Słowiański: Miłowuja.

Drugi dzień procesu członków „WIN”

Co? gdzie? kiedy?

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

\* W poniedziałek, 23 bm. odbędzie się w sali posiedzeń MRN w Ratuszu zebranie członków Woj. Kom. Obywatelskiego Odbudowy m. st. Warszawy w Bydgoszczy. Początek zebrania o godz. 17.

\* Zebranie informacyjne członków Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych odbędzie się w piątek, 20 bm. o godz. 18 w sali OKZZ (Strzelnica). Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

\* W sobotę, 21 bm. o godz. 17 Uniwersytet Niedzielny TUR na Czyżkówku (w szkole powsz. im. Konarskiego): „Rozwój techniki w społeczeństwie” prof. Jan Piotrowski. Uniw. Niedz. TUR na Szwederowie (w szkole powsz. im. Jagielly): „Wszczęświat i ziemia” kier. szkoły Kędziński.

\* W poniedziałek, 23 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Izby Rzem. (ul. Jagiellońska 10) zebranie Cechu Kapeluszniczego. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Zjazd

pomorskich dziennikarzy sportowych

Jak już donosiliśmy, w przyszłą niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się w Bydgoszczy ogólnopomorski zjazd dziennikarzy sportowych. Zjazd obradować będzie w sali Izby Rzemieślniczej przy ul. Jagiellońskiej 32. Początek Zjazdu o godz. 11.

Dla kolegów zamieszkałych zarezerwowano pokoje w hotelu. Po zjeździe odbędzie się wspólny obiad, a wieczorem wszyscy uczestnicy będą obecni na „żywym dzienniku” i wieczorku towarzyskim.

Powiat bydgoski dla Warszawy

Na ostatnim zebraniu Komitetu obecni zapoznali się z tabelą norm i ramami ustalającymi wysokość darów poszczególnych grup, obejmujących handel, przemysł, rzemiosło, zawody wolne, rolników, robotników, oficerów, szeregowych WP itp. Ogółem powiat złożył ma na odbudowę miasta Warszawy 2 miliony złotych.

Jako pierwsze z miast powiatu bydgoskiego Solec Kuj. zebrał dotąd ponad 38 tys. zł. W Solcu również robotnicy fabryczni przepracują dwie godziny tygodniowo na rzecz odbudowy stolicy. Komitet zamierza urządzić w skupiskach powiatu imprezy, w których wystąpią zespoły świetlicowe.

Zebranie, w którym udział wzięli również przewodniczący PRN p. Dziąg, prowadził przew. Komitetu p. Łuczak.

Samosąd w Cielu

BYDGOSZCZ (ea). We wsi Ciele (pow. bydgoski) zdarzył się pożalowania godny wypadek. Przewodzący wspólne gospodarstwo niej. 40-letnia Rozalia Ślicińska i pewien młody repatriant widocznie nie mieli dostatecznego wzajemnego zrozumienia potrzeb. Zabrakło im także miłości bliźniego i prawdopodobnie znajomości kompetencji w rozstrzyganiu sporów, które raczej należało do władz sądowych i milicyjnych. Oto młodzieniec skopał będącą w drugim miesiącu ciąży ślicińską tak poważnie, że sponiewieraną musieli zająć się lekarze Szpitala Miejskiego w Bydgoszczy.

Wpadł pod autobus

BYDGOSZCZ (zz). Pod jadący z Inowrocławia do Bydgoszczy autobus wpadł przy ul. Kujawskiej mały chłopiec doznając lekkich obrażeń głowy. Potłuczono go Henryka Wilczewskiego zam. w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej 95 odwiezione natychmiast do Szpitala Miejskiego.

Z notatnika reportera

Kradzież motocykla. Zenon Kufel zam. w Stobnie (pow. Tuchola) przyjechał na motocyklu do Bydgoszczy i zatrzymał się przy ul. Długiej 42. W chwili gdy przebywał w sklepie motocykl skradziono. MO wszczęła natychmiast dochodzenie w tej sprawie. (zz)

BYDGOSZCZ (re). Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia przeciwko członkom nielegalnej organizacji, Wojskowy Sąd Rejonowy przystąpił do przesłuchiwania dowódcy „WIN” Obniskiego.

Obniski przyznał się, iż należał do „WIN”, lecz że specjalnej działalności nie wykazywał. Oskarżony zaprzeczył, by celem organizacji było obalenie ustroju demokratycznego. Zadaniem „WIN” miało być wywalczenie większych swobód dla obywateli. Jeżeli chodzi o akcje terrorystyczne i dywersyjne, to Obniski uważał ją za szkodliwą. Oskarżony był, jak w dalszym ciągu zeznawał, tylko na jednym zebraniu i wówczas zwerbował jednego członka. Ulotki antypaństwowe otrzymał od Jarockiego, lecz ich nie kolportował. „WIN” uważał oskarżony za zaległość przyszej legalnej organizacji. O pieniądzech otrzymywanych z Londynu wiedział od Jarockiego, lecz rzekomo były one przeznaczone dla AK w czasie walki z niemieckim okupantem. On sam dysponował olbrzymią gotówką z tytułu swojej pracy i mógłby z łatwością wypisać czek na pół miliona, lecz tego nie uczynił, ponieważ nie wierzył w trwałość „WIN”, który na Pomorzu miał zająć się przeprowadzeniem akcji przedwybor-

czej do parlamentu. Oskarżony nie wyjaśnił, w jaki sposób ta akcja miała być przeprowadzona. Projektowane były „przerzuty” do Szwecji i wybitną rolę w tym miał odegrać ks. Perzyński, mający bardzo duże stosunki i znajomości.

Wobec sprzeczności w zeznaniach Obniskiego, Sąd odczytał jego poprzednie zeznania, stojące w rażącej sprzeczności z obecnymi oświadczeniami.

Z kolei zeznał szef sztabu „WIN” Jarocki, bez stałego miejsca zamieszkania, posiadający aż cztery pseudonimy i operujący sfałszowanymi dowodami. Do „WIN” wstąpił on po spotkaniu się na jednym z emigrantów bydgoskich z niej. Starzyń-

skim, który wręczył mu pieniądze na cele organizacji Celem „WIN” było „zdobycie demokracji”. O ideologii organizacji oskarżony nie nie powiedział, oświadczaając, iż wynika ona z ulotek posiadanych przez Sąd. Z ks. Perzyńskim Jarocki nawiązał kontakt w Węgrowku. Początkowo książek nie chciał wstąpić do organizacji. Były próby wciągnięcia i ks. Wryczy, który jednakże powiedział, iż „w lasach dosyć przebywał za czasów okupacji”. Drukarnię, w której były odbijane ulotki, zakupiono w Warszawie. Przewiół ją niezujący już kpt. Kulwiec. Drukarz Burdziąg otrzymywał 8 tysięcy zł miesięcznie, pozostali zaś po 5 tysięcy. Proces trwa.

TEATR POLSKI
Piątek: Szesnastolatka. Sobota: Sześćdziestu dni. Niedziela, godz. 16: Szesnastolatka; godz. 19:30: Sześćdziestu dni.
SALA OKZZ
Sobota, godz. 17: Balet Polski — Parnella. Niedziela, godz. 19: Balet Polski — Parnella.
SALA RDK
Wtorek, 24 bm. prelekcja dr Juraszka pt. Imperializm bez maski.
MUZEUM MIEJSKIE (Al. 1 Maja 4)
Otwarte codziennie w godz. od 10 do 16, w niedzielę i święta w godz. od 11 do 14.
POMORSKI DOM SZTUKI
Wystawa pt. „Warszawa w grzechach” otwarta codz. od 10—13 i od 15—18.
NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:
Komenda miasta M. O. 23-47
Pogotowie Ratunkowe 10-00
Straż Pożarna 11-11
Miejszmiastowa 00
Postój taksówek 36-5.
DYŻURY APTEK
Centralna, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14
Pod Złotym Orłem, Stary Rynek, tel. 19-31.

Dwa wypadki uliczne

BYDGOSZCZ (zz). Niejednokrotnie poruszaliśmy na łamach naszego pisma sprawę nieuwagi przechodniów ulicznych, cyklistów i automobilistów. Kierowane pod ich adresem napomnienia zostają zazwyczaj zlekceważone i nieprzestrzegane. Świadczą o tym najlepiej stale wypadki, które nierzadko kończą się tragicznie.

W ostatnich dniach samochód osobowy najechał rowerzystę — Maria-

na Maciaszka, zam. w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 104/1. Na szczęście cyklista uniknął śmierci i kalektwa, rower jednak został uszkodzony. Wypadek wydarzył się u zbiegu ulic Dworcowej i Królowej Jadwigi. Właścicielem samochodu jest Henryk Remlein, zam. w Bydgoszczy przy ul. Wileńskiej 10.

Drugi podobny wypadek na ulicy Warszawskiej okazał się groźniejszy w skutkach, bowiem przejechany przez samochód ciężarowy Ministerstwa Komunikacji Okręg. Kolej Państwowych w Gdańsku 6-letni chłopiec — Waldemar Marszałkowski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 92/8 został poważnie poraniony. Kierowcą jak się okazało był Henryk Sowiński, zam. przy ul. św. Antoniego 16. Rannym zaopiekował się Szpital Miejski na Bielańkach, dokąd został natychmiast po wypadku przewieziony.

Apel do społeczeństwa miasta Bydgoszczy

Na terenie miasta Bydgoszczy istnieje od czerwca 1945 r. Miejski Komitet Opieki Społecznej, którego zadaniem jest wykonanie dobrowolnej opieki społecznej, organizacja zakładów opiekuńczych, kuchni ludowych, pomocy dla uchodźców, przesiedleńców itp.

W okresie od 1 czerwca 1945 r. do 1 września 1946 r. MKOS Bydgoszcz zorganizował przy wydatnej pomocy miejscowych ofiarodawców: Kuchnię Ludową przy ul. Grodzkiej 1, przedszkole przy ul. 3 Maja 16, świetlicę dla uczącej się młodzieży, dożywianie uczącej się młodzieży, ambulatorium dla dzieci i młodzieży, zaopatrzenie niezdolnej ludności w gotówkę i odzież i kolonię letnią dla młodzieży szkolnej itd.

Wobec nadechodzącej zimy Miejski Komitet Opieki Społecznej nie tylko zamierza swą pracę kontynuować, lecz ją pogłębić i udoskonalić, to też zwraca się do całego społeczeństwa z apelem o składanie wzorem ub. okrusu ofiar w gotówce i naturze na rzecz Komitetu, którego działalność na naszym terenie już ma swoją opi-

nię i daje rękojmię, że ofiary zostaną należycie użyte.

Komitet:

Ks. M. Skonieczny, W. Lityński — adwokat, A. Rudziński, I. Balwiński, F. Dziatkowiak, S. Charlampowicz, Nawrocki.

Uroczyste zakończenie prac żniwnych w Przyłękach

BYDGOSZCZ (stk). W ub. niedzielę wieś Przyłęki (gm. Bydgoszcz-wieś) przeżywała uroczyste chwile zakończenia prac żniwnych. Komitet organizacyjny pod przewodnictwem sołtysa Kiełczyńskiego i gromadzkiego agronoma zajął się należytym przygotowaniem imprezy. Zorganizowanie części artystycznej która wypadła bardzo dobrze, zawiązywać należy staraniom kier. szkoły w Przyłękach p. Banacha.

Przybyłych na dożynki gości przywitani w Brzozie miejscowi przed-

stawiciele władz i społeczeństwa. Starostę pow. bydgoskiego reprezentował p. Małek. W zast. wójta gm. Bydgoszcz-wieś przybył sekr. Górski. Z kolei siedem pięknie przybranych wozów żniwnych ruszyło wraz z uczestnikami uroczystości do Przyłęk, gdzie mszę św. odprawił prob. z Nowej Wsi Wielkiej ks. Jarocki. W czasie nabożeństwa dokonano poświęcenia wieńców zbożowych. Po mszy św. barwny korowód żniwiarek, żniwiarzy i pięknie udekorowanych wozów przeciągnął przed zebranymi, wzbudzając ogólne uznanie.

Na część artystyczną złożyły się występy chóru, deklamacje i tańce dzieci szkolnych. Na specjalne wyróżnienie zasłużył „krakowiak” wykonany przez tancerzy w strojach regionalnych.

Dożynki w Przyłękach przeistoczyły się w lokalną manifestację narodową, w czasie której zebrani wypowiedzieli swoje stanowisko wobec nienaruszalnych praw Narodu polskiego do prastarych ziem nad Odrą i Nysą.

Wręczenie wieńców żniwnych i ekolonicznościowe przemówienia zakończyły oficjalną część uroczystości, po czym odbyła się zabawa taneczna.

Zgrzyty

Bydgoszcz bez skrzynek pocztowych

Obsługa pocztowa mimo pewnych oznak wrażliwości na sprawy, o których klient poczty nie wie, czy może zaryzykować wrzucenie listu do skrzynki, czy też biec z nim ma do Urzędu Pocztowego. Tak np. na Starym Rynku na murach domów umieszczone są dwie skrzynki. Obie sprawiają wrażenie, iż nie są czynne, bo nie ma w ramkach zwykłego dla skrzynek planu opróżniania ich.

Są jednak świeżo malowane co — z drugiej strony — wskazywałoby na to, że do nieczynnych one nie należą.

Brak przewidzianego choćby wyjaśnienia w postaci kartki z napisem „czynna” wzgl. „nieczynna” dezorientuje klientów poczty, którzy wolą raczej wrzucić list do skrzynki Urzędu Pocztowego, chociaż z pewnością zajmuje to cenny nieraz czas.

Czy nie pora byłoby, na tym odcinku zaprowadzić normalny porządek? Zwłaszcza, że skrzynek przecież i tak nie ma nadmiaru?

Niegdyś strojna w piękne piórka

Żywy dziennik pt. „Kaczy Kupur”, którego premiera odbędzie się w salach „Tęczy” już w najbliższą niedzielę budzi wielkie zainteresowanie w sferach sportowych i kulturalnych naszego miasta. Jak nas informują, pierwsza próba „Kaczego Kupra” wskazuje, iż niedzielni goście dziennikarzy sportowych bawić się będą wspaniale.

Żywy dziennik rozpoczyna się piosenką „O kaczym kuprze”, z której m. in. dowiadujemy się o kaczce dziennikarskiej, która

Niegdyś strojna w piękne piórka, Niosła światu nowin rój, Tu i ówdzie dając nurka...

Wciąż z cenzorem wiodła bój. Do lez rozmiemy wszystkich felieton red. Ziemaka o błędach Adama i Ewy, którzy nie zdobyli się na odkrycie sportu. Rozportował się także w „Kaczym Kuprze” red. Andrzej Trella, pisząc ze znanstwem wspaniałej, fachowy artykuł o nowych zasadach boksu. Naczelny redaktor żywego dziennika Andrzej Kłyszowski w humoresce o niejakim prezisie Stanisławie Lejpanie opisuje radosną

chwile utworzenia ligi antyalkoholowej i wynikłe stąd żale gospodarza restauracji BTW Szentkowski, który wypiewkuje żalostną pieśń: Smętne, ciche, puste moje Be-Te-Wu Nie masz więcej wódki tu! Ni koniczku,

Ni wiśniaczkę...

Przypominamy, iż bilety na „żywy dziennik” są do nabycia dziś w piątek i jutro w sobotę tylko w przedsprzedaży w Redakcji Kuriera Sportowego, Al. 1 Maja 29 m. 3. W niedzielę biletów się nie sprzedaje. Zaproszeń nie rozsyłano.

Nieostrożność przyczyna wypadku

TORUŃ (Rf) Przy zbiegu ulic Żeglarskiej i Szerokiej nieznanym bliżej rowerzystą najechał na przechodzącą przez jezdnię staruszkę, która doznała ogólnego wstrząsu i straciła przytomność. Z pomocą nieszczęśliwej pospieszyli przechodnie, którzy odprowadzili ją do domu. Rowerzysta zbiegł. Wypadek powyższy niech będzie ostrzeżeniem dla innych.

Nowa placówka M. K. O. S.

BYDGOSZCZ (re). Przed paru dniami została otwarta pracownia krawiecka Miejskiego Kom. Opieki Społ. w Bydgoszczy, pod kierunkiem znanej właścicielki salonu mód w Wilnie, p. Katarzyny Dutkiewiczowej.

Jest to pierwsza tego rodzaju placówka MOKS u, której celem jest zatrudnienie chętnych i niemających pracy krawcowych, fachowe wykształcenie przyszłych mistrzyń i zwiększenie własnych zasobów, gdyż mimo dotacji otrzymywanych z Warszawy i od osób prywatnych, potrzebę MKOS, opiekującym się najbardziej są ogromne. Ceny we wspomnianym zakładzie są dużo niższe i pozwolą ludziom pracy ubrać się tańszym kosztem niemniej jednak elegancko. W najbliższym czasie przewiduje się otwarcie oddziału męskiego, bieliźniarskiego i szewskiego.

Ochotnik armii niemieckiej skazany na 10 więzienia

BYDGOSZCZ (re). Mieszkaniec Bydgoszczy Graja Tadeusz, odpowiadał przed Sądem Okręgowym za ochotnicze wstąpienie do armii niemieckiej. Jak już podawaliśmy (IKP 246) Graja po otrzymaniu III grupy nie czekał, aż skończy 19 lat i rzekomo na skutek niemożliwego współżycia z swoją macochą i szczykan z jej strony, wstąpił do wojska niemieckiego i brał udział w walkach na froncie rosyjskim gdzie utracił nogę.

Oskarżony przez swój udział w walkach przeciwko armii rosyjskiej, u której boku walczyły oddziały polskie, dopuścił się zbrodni wobec Państwa Polskiego. W wyniku rozprawy Sąd uznał Graję za winnego zrzucanej mu zbrodni i skazał na 10 lat więzienia.



## TORUŃ

Pododdział IKP — Łazienna 18  
TEATR ZIEMI POMORSKIEJ  
Piątek: spektakl. Sobota: premiera: Orfeusz.

### DIŻURY APTEK

Pod Orlem, Rynek Staromiejski 4, Pod Łabędziem, ul. Kościuszki 19.

Nowe ceny chleba. Wydz. Aprow. i Handlu w Toruniu podaje do wiadomości, że ustalone zostały nast. ceny na pieczywo: 1 kg chleba żytniego kartkowego z mąki 90% — 3.50 zł; wólnożyłkowy z mąki 90% 18 zł; pszennożyłkowy 45 zł. Ceny powyższe obowiązują od dnia 18 bm. (Rf)

W dniu 26 bm. o godz. 18 w lokalu PCK przy ul. Łazienniej odbędzie się walne zebranie wszystkich członków należących do Koła Opiekuńczego przy PCK. Z uwagi na wybór nowego zarządu, zorganizowanie nowych sekcji i omówienie b. ważnych spraw obecność wszystkich konieczna. Sympatyczki mile widziane. (Rf)

Trzech nowych intronigatorów. Przed Komisją Egzaminacyjną w Izbie Rzem. w Toruniu zdali egzamin czeladnicy w zawodzie intronigatora: Feliks Brunański; Zygmun Poljński; Jan Werner — wszyscy z Torunia. (Rf)

Stółowa akademicka. Ponad 200 obiadów wydaje stołowa akademicka dziennie. Zapotrzebowanie na obiady z każdym dniem wzrasta. Po zakończeniu całkowitego remontu stołowej przystąpiono do restauracji domów akademickich, w których znajduje pomieszczenie większa ilość studentów niż w roku ubiegłym. (Rf)

## Datownik

okolicznościowy z okazji „Dni Torunia”

Z okazji obchodu „Dni Torunia” został wydany specjalny datownik okolicznościowy z napisem „Dni Torunia 21—29. 10. 46”, którym Obwod. Urząd pocztowy Toruń 1 w czasie od 21 do 29 bm. włącznie będzie stemplował wszystkie przesyłki listowe nadane na terenie miasta Torunia.

Osoby zamiejscowe pragnące mieć odcisk datownika okolicznościowego na przesyłkach przez nich nadanych, winny przesyłki te należycie opłacić znaczkami poczt. i w osobnej kopercie również należycie opłaconej przesałać do Urzędu pocztowego Toruń 1 do dalszej czynności urzędowej.

## Igrzyska sportowe MO

Komenda Wojew. MO organizuje w dniach od 20 do 22 bm. w Bydgoszczy na Stadionie Miejskim mistrzostwa lekkoatletyczne, piłkarskie i strzeleckie MO woj. pom. W dniach tych poszczególne Komendy Pow. i Miast MO wykażą poziom sportowy w poszczególnych konkurencjach przez widzianych programem zawodów.

W rozgrywkach piłki nożnej do finału w Bydgoszczy zakwalifikowały się nast. drużyny: WMKS Partyzant Bydgoszcz; MKS Grudziądz; MKS Włocławek i MKS Inowrocław. Mecze finałowe odbędą się na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy: piątek, o godz. 10 Grudziądz — Włocławek; o godz. 17 Bydgoszcz — Inowrocław; w sobotę o godz. 10 Inowrocław — Grudziądz; o godz. 17 Bydgoszcz — Włocławek; w niedzielę o godz. 10 Włocławek — Inowrocław; o godz. 17 Bydgoszcz — Grudziądz.

W niedzielę, 22 bm. odbędzie się od godz. 14 na Stadionie finał lekkoatletyczny na 100 m, 200 m, 3.000 m, 4x 100 m, rzut kulą, granatem, dyskiem, skok wzwyż, w dal. Poza konkurs startować będzie ppor. Półtorak na 1.500 m z Komendy Wojewódzkiej MO Szczecin oraz kilku zawodników z tutejszego HKS-u.

## JADZIA JĘDRZEJOWSKA NA KORTACH BYDGOSKICH

Sekcja tenisowa Woj. Mil. KS „Partyzant” urządzi w niedzielę, dnia 22 bm. na kortach przy ul. Zamajskiego 16 zawody tenisowe między Bydg. Klubem Tenisa a WMKS „Partyzant”. Barw BKS bronić będą: J. Jędrzejowska (która zagra w singlu panów), Bojanowski, Debiński, Nowak, Gallert, z ramienia MKS wystąpią Stęszewski, Szumjński, Papierkowski, Dudziński, Słabolepszy.

Spotkanie zapowiada się niezwykle ciekawie. Sensacją spotkania będzie występ Jadzi Jędrzejowskiej, która zmierzy się z czolowym tenisistą Bydgoszczy Stęszewskim. Początek zawodów o godz. 10. Po południu od godz. 15 do zmroku. Wstęp dla dorosłych 20 zł, dla młodzieży i wojska 10 zł.

# Dokładny program „Dni Torunia”

Sobota, 21 bm. godz. 19 honorowy salut armatni, bicie dzwonów w kościołach toruńskich, iluminacja miasta, przemówienie ducha przyszłości Torunia na Starym Ryнку. Godz. 20 premjera „Orfeusz” w Teatrze Ziemi Pomorskiej, mecz bokserki Zjednoczonej Bydgoszcz — Gryf Toruń w Pałacu Sportowym. Godz. 21 capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta.

Niedziela, 22 bm. godz. 10 salwa honorowa, bicie dzwonów, uroczysty pochód do bram miasta, otwarcie symbolicznej bramy pod Łukiem Cezara przez prezidenta Torunia, przemarsz przedstawicieli władz, organizacji, cechów i młodzieży na Rynek Staromiejski, polowa msza św. celebrwana przez JE ks. biskupa Kowalskiego, godz. 12 inauguracyjna akademicka w Dworze Artusa: wykład prof. Karola Górskiego pt. „Pokój Toruński w 1466 r.”, godz. 13 otwarcie historycznego kiermaszu na Ryнку Staromiejskim, otwarcie wystawy w muzeum, wystawy książek i wystawy fotografii w Ratuszu, godz. 15 międzymiastowe zawody motocyklowe na Boisku Mjejskim z udziałem zawodników Bydgoszczy, Grudziądz, Chełma, Kwidzyna i Torunia, godz. 16 popis reprezentacyjnych chorów Torunia „Lutnia” i „Dzwon” z udziałem orkiestry, występ baletu toruńskiego w tańcach na rodowych i ludowych na dziedzińcu ratuszowym, godz. 19 wielki turniej zapasniczy w Ośrodku Harc., godz. 20 „Orfeusz” w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Poniedziałek, 23 bm. godz. 12 otwarcie wystawy plastyków w lokalu przy ul. Chełmińskiej 16, zwiedzanie wystawy w muzeum, książki i fotografii w Ratuszu, od godz. 15—18 loty pasażerskie nad Toruniem — lotnisko godz. 16 wykład dr J. Puciata-Pawłowskiej pt. „Toruń miasto zabytków” w Dworze Artusa, godz. 20 balet Parnella w Teatrze Ziemi Pom. Wtorek, 24 bm. godz. 16 wykład prof. dr Br. Pawłowskiej pt. „Toruń stolica Księżstwa Warszawskiego” w Dworze Artusa, godz. 17 odsłonięcie tablicy pamiątkowej w do-

mu rodzinnym M. Kopernika z udziałem młodzieży i wojska, godz. 20 balet Parnella w Teatrze Ziemi Pom. Środa, 25 bm. godz. 15 patrolowy bieg na 5 km ulicami Torunia — meta i start na Ryнку Staromiejskim obok kościoła OO Jezuitów, pokazy i loty szybowcowe Aeroklubu Pomorskiego nad Toruniem i Wisłą, godz. 16 wykład M. Sydowa pt. „Toruń średniowieczny i renansansowy”, godz. 20 wielki ognisko harcerskie na pl. Bankowym, połączone z pokazami harcerskimi, przedstawienie „Orfeusza” w Teatrze Ziemi Pom. Czwartek, 26 bm. godz. 16 wykład prof. dr Dziewulskiego o Koperniku w Dworze Artusa, ogólnopomorski konkurs talentów dzieci i młodzieży szkolnej w dziale muzycznym i śpiewaczym.

Piątek, 27 bm. godz. 10 wręczenie nagród i dyplomów wyróżnionej na konkursie działwie przez Kuratora Okręg. Szk. Pom. w sali Zarządu Mjejskiego, godz. 16 wykład H. Piłskorskiej pt. „Archiwum miasta Torunia, jego zabytki i znaczenie” w Dworze Artusa, godz. 19 dziedziniec Ratusza: dożynki organizuje „Wici”. Sobota, 26 bm. godz. 16 wykład prof. Kozanyi’ego pt. „Jak Toruń rządził swoimi dobrami” w Dworze Artusa, godz. 19 mecz bokserki reprezentacji Wrocławia i Torunia w sali Pałacu Sportowego, na dziedzińcu Ratusza rewia „Panna Rekrutem” organizuje Ośrodek Harcerski. Niedziela, 29 bm. godz. 10 msza św. polowa na Pl. Św. Katarzyny, godz. 11 wielki k orowód dziecięcy, pokaz żywych obrazów na tematy spółdzielcze, pochód przez miasto, godz. 12.30 akademicka spółdzielcza w Teatrze Ziemi Pom., godz. 14 wielki festyn dziecięcy w Ośrodku Harc., godz. 15 patrolowe pokonywanie pasa szturmowego na Boisku Mjejskim, wykład mgr H. Załęskiej pt. „Muzeum”, godz. 16 międzymiastowy mecz piłki nożnej Szczecin — Toruń, godz. 18 występ chorów toruńskich na dziedzińcu Ratusza, występ orkiestry wojskowej, godz. 20 przedstawienie w Teatrze Ziemi Pom., rewia na wesoło: „Werbel domowy”, występ zespołu harc. na dziedzińcu Ratusza, godz. 21 raut w Dworze Artusa, połączony z występami artystów, zabawy spółdzielcze w różnych ośrodkach i salach miasta, godz. 24 zakończenie uroczystości.

Przez nieświadomość wstąpił do „AK” TORUŃ (Rf). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Toruniu, stanął w dniu 18 bm. mieszkaniec Torunia Henryk Kowalski, oskarżony o przynależność do nielegalnej organizacji AK. Wymieniony przyjechał do Polski w marcu br. z Anglii, gdzie przebywał podczas okupacji. Po powrocie do kraju wstąpił za namową kolegów do AK, otrzymując funkcję wywiadowcy. Działalność jego była jednak słaba. Osk. nie zdawał sobie np. sprawy z tego, co oznacza demokratyczny ustroj państwa polskiego. Nie zorientowany on był również w celach i zamiarach organizacji AK. W szeregach jej dostał się przypadkowo, a gdy w kilka tygodni wyczuł, że

Pierwsze w Polsce przedszkole skarbowości CHELMZA (zz). Przed kilku dniami Zw. Prac. Skarb. w Chełmży obchodził uroczystość poświęcenia pierwszego w Polsce przedszkola skarbowców oraz tradycyjne dożynki. Uroczystości te zaszczycili swoją obecnością wicewojewoda Jakubowicz, dyr. Izby Skarbowej w Bydgoszczy mgr Modzelewski, nac. Wydz. Kur. Okręgu Szkolnego Pom. Makaruk, wicestarosta pow. toruńskiego Zakrzewski, poseł do KRN i pierwszy sekretarz ZZ Prac. Skarb. w Warszawie Janas, Insp. Szkolny Obw. toruńskiego Syrek, przedstawiciele Insp. Szkolnego, Pow. Rady ZZ i innych zaproszonych gości.

Aktu poświęcenia dokonał ks. prefekt Szulta. Dzieci przedszkola wykonały szereg tańców i deklamacji. Korowód dożynkowy wypadł również imponująco. Wszyscy z podziwem przyglądali się efektownym obrazom kosiarzy i żniwiarów.

Sprawcy napadu na spółdz. „Spółem” skazani na 7 lat więzienia TORUŃ (Rf). Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Toruniu, w dniu 18 bm. skazał mieszkańców Torunia: Leona Siodelskiego i Bronisława Kowalskiego po 7 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych i honorowych na okres 5 lat. Skazani należeli od dnia 3 marca

11-letnią dziewczynkę mimo jej obrony przewrócił na ziemię zatkał usta ręką i usiłował dokonać gwałtu. Po przyznaniu się oskarżonego do winy Sąd skazał go na umieszczenie w Zakładzie Poprawczym, zawieszając mu warunkowo karę na trzy lata i oddając pod odpowiedzialny dozór matki.

Demoralizacja zatacza coraz szersze kręgi SZUBIN (re). Sąd Okr. w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Szubinie rozpatrywał sprawę mieszkańca Kowalewa — Psarskiego Jana, oskarżonego o dopuszczenie się czynów nierządnych z 13-letnią dziewczynką, mimo iż wiedział, że nie posiada ona 15 lat. W wyniku rozprawy sąd skazał oskarżonego na 2 lata i sześć miesięcy więzienia. Równocześnie była rozpatrywana sprawa 13-letniego chłopca zam. w Dzierżewie, B. Z., który, spotkawszy na łące koło Żurawi pewną

przynależność jego do podziemnej organizacji może się źle zakończyć, próbował opuścić swoich towarzyszy i w tym celu wyjechał do Gdańska, aby znaleźć tam pracę. Przed wystąpieniem z AK Kowalski dostał się w ręce sprawiedliwości. Sąd po przesłuchaniu oskarżonego, który okazał wiele skruchy — skazał go na 5 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 3. Okoliczności, jakie towarzyszyły skazanemu przy wstępowaniu do AK były środkami łagodzącymi w wydaniu wyroku.

**Rolnik w trybach młocarni** BYDGOSZCZ (ea). W Kruszyńcu Krańskim (pow. bydgoski) wydarzył się nieszczęśliwy wypadek podczas młócenia, któremu uległ rolnik Stanisław Dziąg, brat przewodn. Powiatowej Rady Narodowej. W niewyjaśnionych bliżej okolicznościach prawdopodobnie skutkiem zbytnej zbliżenia się do maszyny, rolnik uchwycony został przez tryby, które wyrwały mu prawą rękę. Nieszczęśliwego przewieziono do Szpitala Miejskiego w Bydgoszczy i oddano pod opiekę dr Wiechno.

**Przerwa w procesie członków organizacji PB-6** TORUŃ (Rf). Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Toruniu po przesłuchaniu kilku oskarżonych w procesie o przynależność do organizacji PB-6, działającej w ramach AK, o czym donosiliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma, postanowił w dniu 18 bm. proces przerwać celem dokonania zmiany kwalifikacji czynu i za-

stosowania w związku z tym odpowiednie przepisów prawnych. Wznowienie rozprawy nastąpi jeszcze w bieżącym miesiącu.

**INOWROCŁAW** Ref. Aprow. i Handlu podaje, że karty MK i M z września winne być ostemplowane w Urz. Aprow. (ul. Król. Jadwigi) do dnia 21 bm. (nk)

Ryby dla biednych. Komitet Opieki Społ. podaje do wiadomości podopiecznych, że w Kuchni Ludowej w dn. 21 i 22 bm. wydawane będą ryby suszone. (nk)

Kaskza na karty żywn. Do dnia 25 bm. sklepy Kuj. Sp. Spoż. wydają grysk na karty I kat. — 2 kg; IR — 1,50 kg; II kat. — 1,5 kg; III kat. — 1 kg; IIR — 0.5 kg. Karty C — 1 kg. Towar wydaje się na karty z września. (nk)

Zaginął. Pracownik firmy Prabu-ckiej niej. Ziętara udawczy się w sobotę do domu po pracy, zaginął bez śladu. Od paru tygodni nie daje znaku życia. Rzecz jest tym bardziej zagadkowa, że Z. był biednym człowiekiem, nie posiadającym żadnego majątku — zamieszkiwał on u swej siostry przy ul. Orłowskiej. (nk)

**CHOJNICE** Wśród chojnickiej młodzieży szkolnej zapanowała wielka radość. W ramach amerykańskiej akcji niesienia pomocy działwie polskiej, nauczycielstwo przygotowało każdemu dziecku kwestionariusz z życzeniami do Ameryki. (hp)

**Abonujcie IKP**

## WŁOCŁAWEK

Redakcja i administracja, Plac Wołności 17, tel. 17-81.

Ambulatorium PCK we Włocławku, Królewiecka nr 24 zanotowało w sierpniu 263 przyjęcia ambulatoryjne, 45 osobom wydano leki i środki opatrunkowe do domu, 11 osób skierowano do lekarza. (f)

1 października br. upływa termin składania podań o weryfikację uprawnień przemysłowych na terenie m. Włocławka. Przemysłowcy i rzemieślnicy, którzy jeszcze nie złożyli podań będą po tym terminie traktowani jako prowadzący przemysł nielegalnie. Podania należy składać do Wydziału Przem. Zarządu Miejsk. m. Włocławka (f)

Mjejski Kom. Opieki Społ. we Włocławku składa wyrazy podziękowania p. dr Edwardowi Grodzkiemu, kier. Mjejsk. Ośrodka Zdrowia we Włocławku oraz personalowi Ośrodka Zdrowia za obywatelskie ustosunkowanie się do Ogródka Jordanowskiego dla najbardziej potrzebujących dzieci, jak również za owocną współpracę przy jego założeniu i prowadzeniu. (f)

Włocławski Oddział RTPD w okresie 1. 7 do 31. 8. uruchomił następujące punkty kolonij i półkolonij: Chocień — I i II turnus 320 dzieci, Jarantowice — 123 dzieci, Szpetał Dolny 243, Chodecz — 112, Włocławek Cottolengo — 48, Opatrzność — 60, Przeszkole Miejskie — 80, Kowal — 150, Brześć Kujawski — 200, Gużlin — 35, Lubień — 266, i Przedecz — 150 dzieci. Ogólna liczba dzieci korzystających z kolonij i półkolonij wynosi 1.944. Koszty wyniosły około 750 tys. zł. Suma ta pokryta została z subwencji Ubezpiecz. Społ., Kuratorium, Insp. Szkolnego i z Zarządu Głównego RTPD. Produkty żywnościowe otrzymywano najczęściej z Kuratorium Szkolnego Pomorskiego i częściową Mjejsk. Urz. Aprow. (f)

Władze Bezpieczeństwa we Włocławku prowadzą dochodzenia przeciwko trzem volksdeutschom zam. we Włocławku. Są to: Rosenke Reinhold zam. swego czasu przy ul. Winnickiej. Molsan Maks z Dolnego Szpetała i Snatzke Robert — przed wojną i w czasie okupacji szef biura w fabryce „Celuloza”. Ktokolwiek wiedziałby coś o szkodliwej działalności wyżej wymienionych na szkodę Narodu i Państwa Polskiego, winien zgłosić o tym niezwłocznie do Pow. UB we Włocławku w godzinach urzędowych. (f)

Złote medale za udział w wystawie bydgoskiej zostały przyznane następującym zakładom: we Włocławku — Fabryka Farb i Lakierów „Nobiles”, Polskie Zjednoczenie Fabryk Fajansu. (f)

1 miesiąc aresztu za stawianie czynnego oporu komornikowi. Wyrokiem Sądu Grodzkiego zostali skazani na 1 miesiąc aresztu Piekarscy Jakub, Bronisław, Jadwiga, Marjana oraz Olszewska Weronika, za stawianie czynnego oporu komornikowi Sądu Grodzkiego — Zielińskiemu, który w postępowaniu egzekucyjnym chciał zabezpieczyć konia. (f)

## WĄBRZEŹNO

Dnia 15 bm. odbyło się pod przewod. Wasilewskiego nadzwyczajne zebranie PRN, na której uchwalono jednogłośnie przedłożoną przez Prezydium rezolucję w odpowiedzi na przemówienie Byrnesa. Imieniem partii polityk. składali oświadczenia: burmistrz Kowalewa im. Str. Pracy; insp. szkolny Wacławski im. PPS; M. Ołtuszewski im. PPR; Detko im. PSL oraz przedst. PZZ przez Bączyński. Na wniosek p. Bączyńskiego członkowie Rady postanowili przystąpić do PZZ i czynić starania wśród swoich party polityk., aby największą liczbę członków zapisał się do PZZ jako społecznej i ponadpartyjnej organizacji.

**Na radiowej falie**

ROZGŁOSIENIA POMORSKA Sobota, 21 września. 6.00 Program ogólnopolski. 8.30 Program na dzień bież. 8.35 Muzyka. 9.00 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia. 9.10 Dyktando programu dla radiowców. 11.45 Muzyka. 11.57 Program ogólnopolski. 14.50 Informacje miejscowe. 15.00 Pogadanka pt. „Z życia Narcyzy Zmichowskiej” oprac. Wł. Malicka. 15.10 Koncert kapeli ludowej F. Małego. 15.35 Skrzynka radiofoniz. 15.45 Polskie i rosyjskie pieśni lud. 16.00 Program ogólnopolski. 23.30 Koncert życzeń. 24.00 Zakończenie audycji.



### Osadnicy otrzymają prawa własności

ELBLĄG. Utworzono tutaj Powiatową Komisję Osadnictwa Rolnego, której zadaniem będzie nadanie prawa własności osadnikom. Komisja będzie akceptowała wnioski przedstawione przez specjalną Komisję Wnioskową, pracującą w dwóch zespołach w terenie przy pomiarach i opisach gospodarstw. Prace obu komisji rozpoczyna się z dniem 1 października br.

W pierwszym rzędzie będą rozpatrywane gospodarstwa do 20 ha ziemi użytkowej. Repatrianci i prze-

siedleńcy otrzymają dyplomy własności, które będą podstawą do rejestru hipotecznego.

### Niesłabnące powodzenie Fredry w Gdańsku

GDAŃSK (am). „Ciotunia” Fredry wystawiona przez gdański zespół artystyczny, cieszy się niesłabnącą frekwencją. Już odbyło się 10 przedstawień, obecnie zaczęła się seria przedstawień szkolnych dla gimnazjów i liceów na Wybrzeżu. Jesteśmy pewni, że sztuka zyska wielkie uznanie wśród młodzieży, tak jak zdobyła je wśród szerszego społeczeństwa.

### Sport

„BAŁTYK” — „POMORZANIN” 11:5  
GDAŃSK (ter). W Gdańsku odbyło się spotkanie pięciarskie między „Pomorzaninem” (Toruń) a „Bałtykiem” (Gdańsk). Walki stały na dobrym poziomie. W muszej Dukowski (Pom.) zwyciężył walkowerem. W koguciej Leczkowski (Gdańsk) pokonał Jarockiego. W piórkowej Drązkowski (Gdańsk) pokonał Brzeskiego, a Saks (Gdańsk) Beszczyńskiego. Krzywiński (Toruń) — waga lekka — pokonał Rekowskiego, a spotkanie w tej samej wadze między Dybowskiem (Toruń) a Woźwskim było remisowe. W wadze półśredniej Bies (Gdańsk) pokonał Zakrzewskiego, a w wadze

ciężkiej Dolecki (Gdańsk) przez k.o. pokonał Skalnego. Mecz zakończył się zwycięstwem Bałtyku w stosunku 11:5.

### PORAŻKA MISTRZA ZIEMI KASZUBSKIEJ

WEJHEROWO (ZAP). W ub. niedzielę na stadionie miejskim w Wejherowie odbyło się spotkanie piłkarskie między A-klasowym KS „Gryf” Wejherowo i C-klasowym KS „Błysk” OM TUR Gdynia. Spotkanie to wzbudziło zainteresowanie ze względu na to, iż to walki stanął mistrz Ziemi Kaszubskiej „Gryf” przeciwko wice-mistrzowi tejże ziemi. Młoda drużyna gdyńska wykazała swoją przewagę, bijąc zdecydowanie swego A-klasowego przeciwnika. Sam wynik 4:8 mówi za siebie. Bramki zdobyli: Malon

— 2, Maj i Borowski — 1. Podkreślić trzeba bardzo sportowe zachowanie się publiczności. Sędziował bardzo dobrze ob. Melcer z Wejherowa.

### Stocka Joanna

z domu Saramaga  
żona lekarza, przeżywszy lat 39, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 17 września 1946 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 14-tej z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego (Jachcice), o czym zawiadamiają

mał i syn

Bydgoszcz. 5822

**Iwonicka Sól** od chorób uwalnia...  
**Jodowo-Bromowa** 668r  
**SKIEROŻE** skutecznie leczy  
IWONICKA SÓL JODOWO-BROMOWA — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach

**STENOGRAFKA**  
ze znajomością języków może się zaraz zgłosić  
**ILUSTROWANY KURIER POLSKI**  
Bydgoszcz, Marszałka Focha nr 20 1154r

**Siano nadnoteckie**  
w partiach wagonowych  
949r dostarcza  
**Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza**  
Poznań, Dąbrowskiego 12. Tel. 73-53

**ZIEMNIANKI jadalne**  
wagonowo i w mniejszych partiach  
poleca 1181r  
**B. MAKOWSKI i Spółka - Ziemiopłody**  
SOPOT Stalina nr 728 — — — Telefon 512-01

**Biuro Odbudowy Portów, Kierownictwo Robót w Gdyni**  
**zatrudni dwóch inżynierów lub techników**  
z długoletnią praktyką, na stanowisku referenta odbioru robót wodociągowo-kanalizacyjnych i referenta odbioru robót elektro-mechanicznych. Podania z życiorysem należy składać do dnia 27 września br. w Biurze Odbudowy Portów, Kierownictwo Robót w Gdyni, przy ulicy Waszyngtona Nr 38. 1180r

Już czas zaopatrzyć się w nasze patentowane  
**Wieczne Palniki „RM”**  
do lamp karbidowych • Pat. 70039  
**BIURO TECHNICZNE „OROS”**  
KRAKÓW, Świętokrzyska nr 8  
tel. 558-09 1177r

**Aromaty owocowe**  
do lemoniad, soków, wódek itp.  
polecamy  
**Piotrkowskie Zakłady Chemiczne**  
Łódź, Śródmiejska 22, tel. 200-32

**„TUR” KONRAD ZIOŁEK**  
POZNAŃ — Głogkowskiego 8  
TELEFON NR: 41-31  
**Hurtownia poleca Artykuły biurowe, szkolne**  
również na składzie s z y w k i (kiamerki)

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
Izba Skarbowa w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na naprawę centralnego ogrzewania w budynku Urzędu Skarbowego w Stargardzie przy ul. Kościelnej nr 2.  
Słpe kosztorysy są do nabycia w Izbie Skarbowej, pokój nr 112, i Urzędzie Skarbowym w Stargardzie.  
Oferty w przepisowych podwójnych kopertach zalakowanych należy składać w Izbie Skarbowej, pokój nr 112, do dnia 30 września godziny 11, o której to godzinie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.  
Do oferty winien być załączony:  
1. kwit Kasy i Urzędu Skarbowego w Szczecinie na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 3% od oferowanej sumy,  
2. dowód uiszczenia PPOK.  
Izba Skarbowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na oferowaną sumę, wyłączenie lub zwiększenie robót ujętych w kosztorysie, lub unieważnienie przetargu bez podania powodów.  
1118r) Izba Skarbowa w Szczecinie

Kupuję każdą ilość **cebulek kwiatowych** jak: tulipanów, krokusów, narcyzów, irysów, kolan-dica oraz kłaczy konwalii.  
Zgłoszenia: 1100r  
**B. Kozakowski**  
Gospodarstwo Ogrodnicze  
Toruń, Wybickiego 22

**Żyto Pszenicę Młakę i otręby**  
kupujemy w partiach wagonowych i prosimy o oferty na stałe dostawy  
**GRANUM, Kraków**  
Skrytka pocztowa 235, tel. 584-90

### PRZETARG

BOP, Kierownictwo Robót w Gdyni, Waszyngtona 38, ogłasza przetarg nieograniczony na 1. Przebudowę przejazdów przez tory kolejowe na ul. Rotterdamskiej. Wadium 4.000 zł. Termin otwarcia ofert 27. 9. godz. 11.30. 2. Instalację wodociągowo-kanalizacyjną i przeciwpożarową w Wytwórni Bezcak w Gdyni. Wadium 4.000 zł. Termin otwarcia ofert 27. 9. godz. 11.30. 3. Budowę garażu przy ul. Waszyngtona 38 w Gdyni. Wadium 9.000 zł. Termin otwarcia ofert 27. 9. godz. 12.30. Kierownictwo Robót BOP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty. Podkładki kosztorysowe za zwrotem kosztów można otrzymać w Referacie Przetargowym, gdzie również można się zapoznać z warunkami umownymi oraz przetargowymi w godzinach od 9 do 12-tej. (1178r)

Młyn do mielenia chemikalią kupię. Dentexim, Składnica Dentyst. Gdańsk-Wrzeszcz, Rokossowskiego 37. (1163r)

Kupię natychmiast liczniki do maszyn księgujących, długie karetki 48 do 65 cm, każdą ilość części wymiennych do maszyn biurowych, motorki elektryczne, dla maszyn liczących, oraz narzędzie specjalistyczne. Aktualne zgłoszenia z prowincji pod adresem: Bydgoszcz, Pomorska 53, J. Skarbankiewicz, tel. 30-15. (1184r)

Włosie końskie i szczecinie kupuje Pomorska Wytwórnia Szczotek i Pędzli, Bydgoszcz, ul. Zduny 2/7. Tel. 32-78. (5804)

Perlak automatyczny na sprzedaż. Zgłoszenia IKP Gdynia pod „Perlak”. (1173r)

Bieliznę damską, pończochy, w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejski 4. (4695r)

Baterie „Centra” wyłączna sprzedaż na województwo poznańskie — północ — Z. Mal-ski, Poznań, Św. Marcina 67, Telefon 20—76. (1011r)

Sportowy sprzęt — piłki, dętki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rękawice bokser-skie, kupno — sprzedaż, Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. (958r)

Buty, oficerki, obuwie wszelkiego rodzaju oraz przybory szewskie najtaniej kupisz: Skład Bydgoszcz, ul. Magdziej-skiego 18 (naprzeciw Hali Targowej) narożnik (5796)

### PRACA

Potrzebny czeladnik i uczeń kominiarski. Gdańsk Nowy Port ul. Rybołowców 8, Jan Wierchowski, mistrz kominiarski. (1128r)

2 czeladników krawieckich na duże sztuki poszukuję od zaraz z mieszkaniem lub bez. Gdynia, ul. Kilińskiego 10 m. 7. (1171r)

Kierowniczkę do samodzielnego oddziału damskiego (specjalność suknie — krój wymagany) poszukuję do miasta kuracyjnego. Oferty fotografią Inowroc-ław, Kościelna 7 m. 1. (1174r)

Sklepowa samodzielna, ucz-ciwa potrzebna. Oferty składać do admin. IKP (pod Arkadami) Bydgoszcz, pod „Owocarnia”. (5810)

Zaangażujemy zaraz rutynowanego specjalistę na kierowniczego stanowisko do Wydziału Finansowo-Budżetowego. Wy-czerpujemy oferty składać do PAP — Biuro Ogłoszeń i Re-klam — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27, pod „Przemysł Spożywczy”. (1134r)

Operatora oraz laboranta(ke) pierwszorzędne siły, poszukuje natychmiast. Foto Pro arte, Wrocław, Świdnicka 54. (1179r)

Pomoc domowa potrzebna od zaraz. Bydg., Dworcowa 12/11. (5806)

### RÓŻNE

KRAWATY i szale, stale nowe wzory Wytwórnia „Wiśk-no”, Łódź, 6-go Sierpnia 2, tel. 171-03. Ceny fabryczne. (967r)

Najsłynniejszy psychografolog, darem jawnoświdzenia przepowie nieomyślnie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności rady — przeznaczenie. Napiszę pytania, datę urodzenia, załączyc 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni”, Kraków, Skr. poczt. 475. (856r)

### POSZUKIWANIA

Wacław Gąsowski poszukuje wszystkich kolegów i koleżanek z Wilna, szczególnie Marysi Rekięciówny, Leszka Kukielki, Lucjana Zdrojewskiego, Jurka Chełchowskiego. Wiadomość kierować Bydgoszcz, Toruńska 49/2, Gąsowski. (5808)

Antoni Wiliczko poszukuje córki Reginy. Wiadomość kierować Słupsk, Szpitalna 18/3. (1170r)

Poszukuję Marię Skaskiewicz, Franciszka Ganczarka. Wiadomość kierować Stanisława Waszkiewicz, Słupsk, Teoty-ma 22/4. (1170r)

Poszukuję pokoju umeblowanego przez inteligentnej rodziny. Zgłoszenia IKP Bydgoszcz pod „Sub Solidny”. (1074r)

Poszukuję mieszkania 1-poko-jowego z kuchnią, ewentualnie próżnego pokoju z używal-nością kuchni. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (5816)

### UNIWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Kozbiał Tadeusz, zamieszkały Wierucicach 19, pow. Kluczbork. (1169r)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Grankowski Stanisław, ur. 13. 12. 1919 w Nowogrodzie. (5817)

Unieważniam zagubione dokumenty: dowód osobisty wyd. Gdyni 1935 r., stałe zaświadczenie rehabilitacji, odcinek za-meldowania i inne na nazwisko Nieżwicki Władysław, Gdynia, Obłuże nr 183. (1171r)

Unieważniam skradzione do-kumenty: karta RKU Ciechar-nów, zameldowanie (i żony). Zabielski Antoni, Trzebiatów, Poczta 10. (5803)

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną, metrykę uro-dzenia i świadectwa szkolne. Alfreda Steinberger, Kluczbork, Dąbrowskiego 23. (1169r)

### ZAMIANY

Za centralnie położone mieszkanie samodzielnie ofiaruję pierwszorzędne lokale na biura. Zgłoszenie IKP Bydg. pod 5781.

### Humor satyryczny



Historia bez słów  
(The Passing Show, Londyn)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20  
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:  
ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429  
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpo-wiadamy. Reklamsów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI  
PODODDZIAŁY W WIEKSZYCH MIASTACH  
AGENCYJA NA PROWINCJI  
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODREBNE WYDANIA „IKP”

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: w tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urządowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelażyczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada